

Ceny prenumeraty:
we Lwowie

bez doręczenia do do-
mu miesięcznie . . . zł. 6.00
z dostawą do domu . . .

Prakonia
Biblioteka Jagiellońska
30 gr.

wychodzi codziennie rano

Nowo Polskie

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nek. gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagrani-
czne o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.660. — Telef. Redakcji 27 i 7102, międzymiejstowy 27. — Telef. Admin. 14-27. — Telef. Drukarni 14-27.

Przed zakończeniem wakacji politycznych.

Kronika telegraficzna, która przed kilku tygodniami notowała wyjazdy wy-poczynkowe osobistości odgrywają-cych z tego lub innego względu wybitną rolę w naszym życiu politycznym, poczyną teraz donosić o ich powrotach. W początku przyszłego miesiąca okres wakacyjny zostanie zamknięty. Nie jest to bynajmniej równoznaczne z inaugu-racją nowego sezonu politycznego. Ten ostatni moment nastąpi prawdopodobnie dopiero z chwilą, kiedy sejm zbierze się na zwyczajną sesję budżetową (dojdzie bowiem do skutku uprzedniej sesji nadzwyczajnej jest dziś niezbyt prawdopodobne). Polska jest wciąż jeszcze formalnie republiką parlamentarną i okresy polityczne ożywione pokrywają się z porami sejmowania. Natomiast zamknięcie okresu wakacyjnego oznacza, że machina państwowa podejmie znowu w całej pełni normalną, systematyczną pracę, ograniczoną, lub nawet częściowo zastanowioną w miesiącach letnich.

Miedzy temi dwiema kategoriami faktów naszego życia państwowego, a zatem miedzy faktami z dziedziny pracy państwowej i z dziedziny polityki sensu stricto nie istnieje organiczny związek. Natomiast można stwierdzić, że walki polityczne dla rzeczowej pracy społeczno-państwowej wytwarzają jak najmniej korzystną atmosferę. Z doświadczeń szeregu państw, a także i na-szych własnych wiemy jak bardzo walki polityczne, ogniskujące się w parla-mencie, ale znajdujące szeroki od-dźwięk w całym kraju dezorganizują cały delikatny, a skomplikowany apa-rat państwowy.

Organizatorzy rzeczowej pracy pań-stwowej i wszyscy, którzy są jej ucze-stnikami (a uczestnictwo to winno roz-ciągać się na całe społeczeństwo) mu-szą jednak liczyć się z sytuacją, w jakiej współcześnie znajduje się Polska, jako polityczna zbiorowość.

Okres rewolucyjny rozpoczęty przez przewrót majowy trwa nadal i daleki jest od zakończenia. Teoretycznie moż-liwe są dwa jego zamknięcia: albo za-stąpienie obalonego porządku prawno-politycznego przez nowy ustrój, mniej lub więcej wypływający z hasła rewolu-cji, albo też obalenie rewolucji. Lecz to ostatnie wyjście z dzisiejszej situa-cji nie istnieje. Byłoby bowiem ono ró-wnoznaczne z przywróceniem dawnego przedrewolucyjnego, w naszym wypad-ku przedmajowego stanu rzeczy, a w możliwości takiego rozwiązania dzisiejszej walki politycznej wątpli nawet stronniactwa nastawione opozycyjnie w stosunku do majowej rewolucji. Trud-no wyobrazić sobie, aby ktokolwiek szczerze zapragnął powrotu do tych czasów, kiedy los Państwa zależał od najdowolniejszych kompromisów rozli-cznych partij sejmowych, nie posiadają-cych w swem łonie ani talentów, ani programów, na których mogłyby się opierać rządy, tem bardziej, że organi-zacyjne aparaty tych partij zostały przez rewolucję majową rozbite, albo nadwerężone, a trzyletnia kampania opozycyjna nie wydobyla z nich ani no-wych talentów, ani nowych progra-

mów. To też żaden z odłamów obozu opozycyjnego nie myśli dziś na serio o obaleniu rządów rewolucji majowej. Celem ich jest osiągnięcie kompromisu z obecnym reżymem. Lecz kompromis byłby w tym wypadku równoznaczny z kapitulacją obozu rewolucji majowej, albowiem nie mógłby nastąpić na in-nym gruncie, jak tylko w ramach re-publiki parlamentarnej, a zatem przy-niosłoby przywrócenie ancien regime'u. Dlatego opozycja nie mogąc uzyskać kompromisowego rozwiązania rozgry-wki sprowadza się realnie do tego, aby jak najbardziej odwlekać i odsuwać w przyszłość moment ustanowienia nowe-go porządku prawno-państwowego, wy-rażającego się w nowej konstytucji.

Do tego zmierzają wszystkie pociąg-nięcia opozycji, gdy wybiera sobie usta-wicznie nowe przedmioty walki z rzą-dem, mające zastąpić i odrzucić na dal-szy plan jej przedmiot istotny. Służyły do tego kolejno: dążenie do przywróce-nia sejmowi prawa rozwiązania się wła-sną uchwałą (zginione w lipcu 1926 r.), atak na administrację w związku z rzekomymi nadużyciami wyborczymi, atak na szereg dekretów prezydenta Rzpłtej i zatarg o prawo modyfikowa-nia ich przez sejm zapomocą zwykłej rezolucji, a wreszcie tzw. sprawa mini-stra Czechowicza. Jak widzimy z tego przeglądu, żadnej z tych walk sejm nie wygrał, ani nawet nie doprowadził do końca, zadawając się w najlepszym razie remisowym wynikiem tj. zdję-ciem danej sprawy z porządku dzien-nego w takiej lub innej formie. Niewąt-pliwie schodząc się na nową sesję sejm podejmie znowu czy to sprawę p. Cze-chowicza, czy to jakiś inny z dotych-czasowych swoich przedmiotów walki jeszcze nie wyczerpanych, albo też wre-szcie wyszuka sobie nowy kamień ob-razy, rozpoczynając tem samem nowy cykl zatargów bez nadziei wygranej, ale spełniających swoje zadanie, bo od-suujących na dalszy plan walkę o zmianę konstytucji.

W ten sposób sytuacja polityczna w przyszłym sezonie, o ile nie nastąpi ja-kiś sensacyjny zwrot, trudny dziś do przewidzenia, kształtować się będzie zrazu jeszcze tak jak w ubiegłych la-tach. Oczywiście jednak jest rzeczą, że podobny stan rzeczy nie może przecią-gać się w nieskończoność. Zmiana ga-binetu p. Bartla, stojącego osobiście na gruncie republiki parlamentarnej, na de-mokratycznie-antyliberalny gabinet „ostrego kursu“, reprezentowanego przez t. zw. „grupę pułkowników“, czy li poprostu przez sztab rewolucji majo-wej była wyraźną zapowiedzią nadcho-dzącego momentu walnej rozprawy o nowa konstytucję. Wyznaczenie tej roz-prawy zależy wyłącznie od kierow-nictwa obozu rewolucji majowej, we-bec tego, że opozycja, jak wykazaliśmy wyżej, obrała dla siebie drogę inną, dą-żąc do nieustannego odraczania rozgry-wki konstytucyjnej.

Możnaby zadać pytanie, dlaczego ob-óz rządzący zadowala się jeszcze obe-cnym stanem rzeczy, nie biorąc w swe ręce inicjatywę, której wyrazem byłoby wydanie tej walnej rozprawy. W po-szukiwaniu wyjaśnienia możnaby bez tru-dności wskazać na fakty z dziedziny gospodarczej, oraz z polityki zewnętr-nej, zmuszające obóz rządzący do wiel-kiej ostrożności i do unikania wszelkich zaognień w sprawach wewnętrzno-po-litycznych. Wprawdzie obóz rządzący przyczynia się tem samem do stabiliza-cji dzisiejszej „niewyjaśnionej“ i „prze-lomowej“ sytuacji. Odnosi się to jednak tylko do spraw związanych z polityką sensu stricto, taką, jaką ona jest w re-publicie parlamentarnej. Rzeczowa pra-ca państwowa, natomiast pomimo utrudnień stworzonych przez sytuację istniejącą w polityce „sensu stricto“, czyni ogromne postępy. W tej dziedzi-nie najłatwiej też można stwierdzić roz-rost i sukces rewolucji majowej.

Ponieważ zajmując się oceną sy-tuacji politycznej naszego kraju posłu-gniemy się terminologią rewolucyjną,

czytelnik może z pojęcia tego wysnu-wać szereg barwnych obrazów, koja-rząc je z walkami ulicznymi, baryka-dami i pochodami, lub choćby z burzli-wymi debatami w parlamencie. koń-czącami się rozpędzaniem tej instytu-cji, a wreszcie ze słowem „ostrofi“, które w aktualnej publicystyce pol-skiej cieszy się wielkiem powodze-niem. Trzeba więc wyjaśnić, że nieko-niecznie rewolucja rozkłada się na ten szereg pojęć, że niekoniecznie przeja-wia się ona w sensacyjnych wyda-rzeniach, obliczonych na efekt zewne-trzny. Rewolucja może się również u-mać, a mimo to odhywać się nie-przerwanie, przekształcając podstawy życia narodowego i żłobiąc dlań nowe łożyska. Taki właśnie obrót przyjęła rewolucja majowa. Chociaż więc w polityce sensu stricto nie przebrnęła ona jeszcze przez okres stagnacji i wojny pozycyjnej, nasilenie jej nie słabnie, ale nawet wzmacnia się stale. Ta rewolucja dnia powszedniego do-konywa przebudowy podstaw życia zbiorowego na drodze żmudnej, rze-czowej pracy społeczno - państwo-wej. W ten sposób stwarza ona fun-damenty nowego ustroju, zbliżając dzień, w którym jeden prosty akt pra-wny, ustanawiający nowa konstytucję wyłoni jego szczyty.

Zapowiadając rychłe zamknięcie wa-kacji politycznych mamy na myśli podjęcie na nowo tej wytrwałej pracy organicznej, tej codziennej rewolucji. Ponieważ chcemy, aby Polska była demokratyczna i aby była jedna z wielkich demokracji świata współcze-snego, pragnieniem naszym jest, aby owa codzienna rewolucja rzeczowej pracy objęła całe społeczeństwo.

Kazimierz Zakrzewski.

Pierwszy od 28 miesięcy czynny bilans handlowy w Polsce.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 17 sierpnia. (G) Po dwóch latach stałego deficytu w bi-lansie handlowym Polski nastąpił o-becnie zwrot wielce korzystny dla na-szej polityki gospodarczej.

Miesiąc lipiec stanowi moment prze-lomowy w kształtowaniu się bilansu handlowego. W miesiącu tym saldo aktywne bilansu handlowego wykazu-je 10,400,000 zł.

Jest to pierwszy w ciągu 28 mie-sięcy wypadek przewyżki naszego eksportu nad importem.

Zmniejszenie importu w lipcu nastą-piło dzięki temu, że Polska przywio-zała mniej środków spożywczych, co dało oszczędności 5 milj. zł. Natomiast

wzrost eksportu w porównaniu z czerwcem wynosi około 40 milj. i to właśnie stanowi o pomyślnej zmianie w dotychczasowym kształtowaniu się bilansu handlowego.

W sferach zainteresowanych wia-domość o tej korzystnej zmianie ko-mentowana jest z wielkiem ożywie-niem. Jak słychać moment ten brany jest za podstawę do utrzymania poli-tyki gospodarczej Rządu, która nadal dążyć będzie do ożywienia i racjona-lizacji eksportu przy równoczesnem redukowaniu importu i sprowadzeniu go do najmniejszego produk-tów.

==□==

ORYGINALNA PSZENICĘ „PODOLANKĘ“

ostkę czerwoną, b. wczesna i sztywną poleca na siew

GOSPODARSTWO KASIEŃNE
JABŁONÓW
p. Suchostaw, filja Hodowli Roślin
BRACI KLESZCZYŃSKICH

WYŁĄCZNE ZASTĘPSTWO
SYNDYKAT ZBOŻOWY LWÓW

tel. 30 **Kopernika 20** parter, tel. 10 68,
PODOLANKA wyhodowana na wschodnich granicach Małopolski, usuwa potrzebę akli-matyzacji.
Dostawa możliwa na kredyt wekslowy.

Longines

precyzyjny zegarek

6554 światowej marki
do nabycia w pierwszorzędnych magazy-nach zegarmistrzowskich i jubilerskich.

MIN. ZALESKI U PRZEWODNICZĄCEGO TRYBUNAŁU HASKIEGO.

Haga, 17 sierpnia. (PAT) Biuro Stałego Trybunału Sprawiedliwości Międzynarodowej w Hadze ogłosiło dziś następujący komunikat:

Minister spraw zagranicznych Polski, p. August Zaleski, korzystając ze swego chwilowego pobytu w Hadze, złożył oficjalną wizytę przewodniczącemu Stałego Trybunału Sprawiedliwości Międzynarodowej, p. Dionizemu Angiotti.

PRASA SOWIECKA UWAŻA HENDERSONA ZA „NAIWNEGO”.

Moskwa, 17 sierpnia. (AW) Prasa sowiecka podaje wywiad Hendersona, zamieszczony w „Daily Mail” p. n. „Naiwność Hendersona”. Henderson w rozmowie z przedstawicielem „Daily Mail” stwierdza, że Dowgalewski jedynie przerwał rokowania w celu zaznajomienia swego rządu z sytuacją.

Henderson o zupełnym zerwaniu rokowań dowiedział się z prasy moskiewskiej, Dowgalewski bowiem nie zakomunikował o tem rządowi angielskiemu. Henderson uważa, że rokowania nie zostały formalnie zerwane. Te twierdzenia Hendersona nazywa prasa sowiecka naiwnością.

NIEMIECKA FLOTA WOJENNA POWIEKSZA SIĘ.

Berlin, 17 sierpnia. (AW) W dokach marynarki wojennej w Wilhelmshaven oddano komendzie marynarki nowy torpedowiec niemiecki „Leopard” o pojemności 8 ton. Jest to już 12-ty z rzędu torpedowiec, zbudowany przez Niemców w ciągu ostatnich 3 lat.

WIEPOMYŚLNY ZWROT W ROKOWANIACH WĘGERSKO-RUMUŃSKICH.

Budapeszt, 18 sierpnia. (AW) Rokowania węgiersko-rumuńskie, które toczą się od szeregu miesięcy mają uleść przerwie. Rząd węgierski wystosował do rządu rumuńskiego notę, w której ubolewa, iż Rumunia odrzuciła wniosek węgierski w sprawie przedłożenia wszystkich kwestyj spornych między obu państwami komitetowi finansowemu Ligi Nar. i nie poczyniła wzajemian żadnych propozycji, któreby mogły stworzyć podstawę do nowych rokowań. Rząd węgierski oświadcza, że wobec takiego stanowiska Rumunii będzie musiał przedłożyć całą sprawę Lidze Narodów.

TAJNE BIURO KOMUNISTYCZNE WE WIEDNIU.

Wiedeń, 17 sierpnia. (AW) W przyszłym tygodniu rozpocznie się przed tutejszym sądem ławniczym rozprawa karna przeciwko 4 komunistom, oskarżonym o zawiązanie we Wiedniu tajnego biura dla załatwiania spraw zagranicznych stronnictwa komunistycznego.

W biurze tem, które policja wiedeńska wykryła przed kilku miesiącami, prowadzono szeroką korespondencję z zagranicznymi agentami komunistycznymi i wyrabiano paszporty dla kurjerów komunistycznych. Na czele tego biura stał krawiec Ernst Mueller.

B. CESARZOWA ZYTA PRZENOSI SIĘ DO BELGJI.

Wiedeń, 18 sierpnia. (AW) Pisma tutejsze donoszą, że ekscesarzowa Zyta zamierza na jesień br. wraz z dziećmi przenieść się na stały pobyt do Belgii. Jej najstarszy syn Otto rozpoczyna studia na jednym z uniwersytetów belgijskich.

CHOLERA W INDJACH.

Bombaj, 17 sierpnia. (AW) W okręgu Sindh wybuchła gwałtowna epidemia cholery, jako następstwo katastrofalnych powodzi, które nawiedziły te okolice. Dotychczas było przeszło 1300 wypadków śmiertelnych.

Kopernik
Marysienka

DZIŚ ARCYWESOŁY PROGRAM. DZIŚ ARCYWESOŁY PROGRAM.
CARMEN BONI, LIA CHRISTY oraz ANDRÉ ROANNE
w nadzwyczajnej, skrzętej się perłami niepospolitego humoru komedji pt
WYNAJĘTA ZONA
Kapitałne sceny humoru oraz pikantne sytuacje pięknych kobiet czynią z filmu tego prawdziwe cacko sztuki filmowej.
Ponadto: **doborowy i najnowszy tygodnik aktualności.**

Katastrofa kopalniana na G. Śląsku 16 górników zabitych, 7 rannych.

Katowice, 17 sierpnia. (PAT) Wyższy Urząd górniczy komunikuje:

Wczoraj tj. dnia 16 bm. między godziną 7—8 rano nastąpił na kopalni Hildebrand, w Nowej Wsi, na głębokości 600 m wybuch pyłu węglowego. W rezultacie tej eksplozji znaczna część chodnika została zawalona, przyczem 7 osób odniosło cięższe lub cięższe rany. 16-tu zaś górników zostało zabitych. Do rana wydobyto 14 ofiar katastrofy.

Akcja ratunkowa zorganizowana była natychmiast, wskutek pożaru i wydobywających się gazów szła jednak uciążliwie. Dopiero specjalne drużyny ratunkowe w odpowiednich maskach

gazowych zdołały ugasić ogień i ustać pompy, które oczyściły chodniki z dymu i gazu.

Dochodzenia prowadzi dyrektor okręgowego Urzędu górniczego inż. Bałdowski i wyższy Urząd górniczy przez inż. Kuczyńskiego.

Wybuch był następstwem rozsądzenia pokładów węglowego materiałem wybuchowym.

Jest to największa katastrofa kopalniana, jaka się wydarzyła na Śląsku od lat 30. Ostatnia katastrofa przed 30-tu laty miała miejsce na kopalni Kleofas, w której straciło życie 120 górników.

==□==

Tow. Snowden stanowi zagadkę dla 2 międzynarodówki.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 17 sierpnia. (G) „Kurier Warszawski” donosi z Hagi: Znajdujący się w Hadze francuski poseł socjalistyczny Grumbach oświadczył korespondentowi „Kuriera”:

Dla członków drugiej międzynarodówki stanowisko towarzysza Snowdena jest zagadką. Nie odpowiada ono zupełnie doktrynie socjalistycznej w dziedzinie odszkodowań. Jest ono również w sprzeczności z programem Labour Party.

Dlatego nie waham się twierdzić, że opór Snowdena zasługuje z punktu widzenia socjalistycznego na surową

pagane. Jeżeli dojdzie do rozbięcia konferencji ciężka odpowiedzialność spadnie na barki Snowdena. Zdarza się po raz pierwszy, że socjalista przedkłada sprawę pieniężną nad sprawę pokoju i że nie bierze wcale pod uwagę straszliwych konsekwencji rozbięcia konferencji haskiej.

Poseł Grumbach zakończył, że niepowodzenie konferencji obecnej stworzy sytuację w najwyższym stopniu niebezpieczną. Należy nadmienić, że poseł Grumbach jest wybitnym Alzackim, zasłużonym w dziele obrony ducha francuskiego w Alzacji.

Anglja idzie na ustępstwa w Hadze?

Haga, 17 sierpnia. (AW) Ostatnio nastąpił tu sensacyjny zwrot. Snowden wyraził swą zgodę na zasadnicze postulaty francusko-belgijskie. Obecnie omawiana jest kwestia pozyskania Włoch dla tych propozycji.

Haga, 17 sierpnia. (PAT) Delegacja angielska złożyła odpowiedź na memorandum 4 mocarstw. Odpowiedź utrzymana jest w tonie pojednawczym i stanowi jak przypuszczają, zejście z nie-

przejednanego stanowiska.

Haga, 17 sierpnia. Delegacje francuska, włoska, belgijska i japońska mają ustalić dziś o godzinie 18.30 ostateczny tekst odpowiedzi na notę Snowdena.

Prawdopodobnie państwa nie wystąpią z nowymi propozycjami i ograniczą się do wykazania, że koncesje, które uczyniły, czynią zadość postulatowi angielskim.

Niepotwierdzona dotychczas pogłoska.

Haga, 17 sierpnia. (PAT) Wiadomość o oddaniu do dyspozycji banku angielskiego sumy około 50 milionów funtów przez banki amerykańskie, jako zabezpieczenia na wypadek dalszego odpływu złota z tego banku, nie znajduje dotychczas potwierdzenia w tutejszych kołach finansowych. Wobec tego wszelkie konkluzje polityczne, oparte na po-

wyższej informacji, uważane są za nieprawdopodobne.

Według informacji, zasięgniętych w tutejszych kołach amerykańskich, rząd Stanów Zjednoczonych nie jest wprawdzie zaangażowany w utrzymaniu planu Younga bez zmian, jednakowoż przywiązuje wagę do tego, by doszło do układu finansowego pomiędzy wierzycielami europejskimi a Niemcami.

Nie chcą czekać do lipca.

PÓŁOFICJALNY KOMUNIKAT NIEMIECKI O NADRENII.

Berlin, 17 sierpnia. (PAT) W odpowiedzi na wczorajsze doniesienie paryskiego Information, twierdzące, że Stresemann zgodził się na wskazane mu przez Brianda terminy liczbowe, jako terminy opuszczenia Nadrenji, wydano dziś w Berlinie komunikat półoficjalny zaprzeczający stanowczo tej wiadomości i oświadczający, iż Niemcy w żadnym razie nie zgoda się na

to, by termin ewakuacji wyznaczony był na lipiec roku przyszłego.

Komunikat zaznacza, że tego rodzaju terminów Niemcy nie przyjmują, nawet jako podstawy do dyskusji.

Dalej komunikat oświadcza, że gdyby rokowania pomiędzy państwami zmierzającymi do podniesienia udziału Anglii w splatach niemieckich miały istotnie doprowadzić do podniesienia

kwestii roszczeń za szkody wyrządzone przez okupację, to wtedy Niemcy będą żądały udziału w rokowaniach poruszających ich interesy.

BENESZ W HADZE.

Praga, 17 sierpnia. (PAT) Benesz wyjechał do Hagi.

HASŁO BIALORUSINIZACJI CERKWI PRAWOSŁAWNEJ.

Wilno, 17 sierpnia. (AW) Na posiedzeniu duchownego konsystorza prawosławnego w Wilnie członek konsystorza duchowny Kraskowski złożył wniosek o konieczności białorusinizacji cerkwi prawosławnej i zaproponował, aby cerkiew prawosławna w Wilnie na Nowym Świecie przekazana została Białorusinom, którzy przy celku tej mają m. in. swa szkołę powszechną. Wystąpienie Kraskowskiego wywołało wśród działaczy białoruskich ogromne wrażenie.

WYNIKU MARSZU POWSTAŃCÓW ŚLĄSKICH.

Katowice, 17 sierpnia. (PAT) Wczoraj zakończył się marsz powstańców na Odrę. Wyniki marszu są następujące: pierwsze miejsce i pierwszą nagrodę zdobył Związek strzelecki z Krakowa, przebywając trasę 103 km w czasie 14'43'30, drugie miejsce Związek Powstańców Śląskich z powiatu rudnickiego, trzecie miejsce Kolejowe przysposobienie wojskowe.

STRZELECKIE MISTRZOSTWO ŚWIATA.

Sztokholm, 17 sierpnia. (PAT) W międzynarodowych zawodach strzeleckich w konkursie strzelania z broni dowolnej drużyna szwajcarska zdobyła mistrzostwo świata, osiągając 5.442 punkty i ustanawiając w ten sposób nowy rekord. Mistrzostwo świata w konkursie indywidualnym zdobył Hartmann (Szwajcaria), osiągając 1114 punktów. Wynik ten jest nowym rekordem.

XI-ty ETAP BIEGU KOLARSKIEGO.

Białystok, 17 sierpnia. (PAT) Start do XI etapu biegu kolarskiego dookoła Polski nastąpił w Brześciu o godz. 9.14. Przed Kobrynem odbył się lotny finisz, który wygrał Michałak przed Wieckiem. Przeciętna szybkość biegu 28 km na godzinę. Zaraz za Stróżami uciekł Kłosowicz i przybył pierwszy do mety w czasie 8'32'29 przed Stefańskim 8'36'6 i Korsakiem Zaleskim 8'40'27. Ogólna klasyfikacja nie uległa zmianie.

POGODA W NIEDZIELE.

Warszawa, 17 sierpnia. (Tel. wł.) — Komunikat Instytutu Meteor. w Warszawie. Prawdopodobny przebieg pogody w dniu 18 bm.: Na północnym zachodzie i północy kraju przejściowy wzrost zachmurzenia ze skłonnością do burz i przelotnych deszczów, po czym nieco chłodniej. Poza tem pogodnie lub dość pogodnie i bardzo ciepło, lecz ze zwiększającą się skłonnością do burz, zwłaszcza w górach. Wiatry wschodnie we wschodniej połowie kraju, a południowe i południowo-zachodnie w zachodniej.

+ Bogactwa leśne Szwecji. Eksport produkcji drzewnej Szwecji sięga obecnie sumy 700—750 milj. kr. rocznie, to wynosi 40—45 proc. ogólnego eksportu szacowanego na 1.700 milj. kr. Eksport ogólny Szwecji wynosi obecnie dwa razy tyle co przed wojną. Produkcja przemysłowa (roczna) Szwecji wynosi 4 i pół miljarda kr., z czego na wartość produkcji leśnej wypada 20—25 proc. Dochód roczny ogólny Szwecji można liczyć na 6 miliardów koron, czyli przeciętnie po 1000 kr. na głowę rocznie, z czego 200 koron przypada na przemysł leśny. Tak więc gospodarka leśna tworzy solidną podstawę rozwoju życia gospodarczego Szwecji.

Z DNIA.

PREMIER ŚWITALSKI OBJAŁ
URZĘDOWANIE.

Warszawa, 17 sierpnia. (PAT.) W dniu dzisiejszym powrócił z urlopu Prezes Rady Ministrów dr. Świtalski. P. premier zaraz po powrocie odwiedził p. Prezydenta Rzeczypospolitej w Spale, w godzinach wieczornych zaś przyjął ministra spraw wewnętrznych generała Składkowskiego i objął urządowanie.

PRASOWA KONFERENCJA
POLSKO - RUMUŃSKA.

Warszawa, 17 sierpnia. (PAT.) Dziś o godz. 10 rano w ministerstwie spraw zewnętrznych nastąpiło otwarcie konferencji porozumienia prasowego polsko-rumuńskiego, na której, oprócz członków obu delegacji obecny był charge d'affaires poselstwa rumuńskiego w Warszawie p. Davidesco.

W imieniu wydziału prasowego ministerstwa spraw zagr. powitał zebranych radca tego ministerstwa p. Woytkowski. Z kolei objął przewodnictwo prezes Zw. Syndykatów Dziennikarzy Zdz. Dębicki, witając gości rumuńskich w imieniu polskiej prasy.

Na przemówienie p. Woytkowskiego odpowiedział radca rum. ministerstwa spraw zagranicznych Marcu, po czym zabrał głos przewodniczący delegacji rumuńskiej Streisman.

Po zamknięciu pierwszego dnia obrad delegacja rumuńska złożyła na płycie grobu Nieznanego Żołnierza piękny wieniec z róż.

Warszawa, 17 sierpnia. (AW) Konferencja ekonomiczna polsko-rumuńska rozpatrywała na ostatnim swym posiedzeniu sprawy kolejowe, tranzytowe, oraz celne. Osiągnięto szereg pozytywnych rezultatów. Przypuszczają, że już w przyszłym tygodniu gotowy będzie do podpisania układ, określający rezultaty obrad.

DYWAN HR. BRANICKIEGO
ZAKUPIONY PRZEZ RZĄD.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17 sierpnia. (G) 18 bm. na wniosek ministrów oświaty i skarbu, Rada ministrów powzięła uchwałę przez kurende, aby skorzystać z prawa pierwokupu, przysługującego Rzadowi polskiemu i nabyć sprzedany przez hr. Branickiego historyczny dywan perski (o sprzedaży tego dywanu donosiliśmy obszernie we wczorajszym numerze).

Dywan zostanie nabyty na tych samych warunkach, na których mieli nabyć go Anglicy tj. za 20.000 funtów szterlingów, co stanowi przeszło 800 tys. zł.

O godz. 3 po południu wojewoda Twardo polecił wypłacić wspomnianą sumę plenipotentowi hr. Branickiego. Dywan strzeżony jest obecnie przez specjalnego policjanta. Narazie będzie umieszczony na Zamku w Warszawie.

WALNY ZJAZD KOLEJOWY.

Poznań, 17 sierpnia. (AW) Rozpoczął się tu walny zjazd Związku Urzędników Kolejowych przy udziale około 400 delegatów i ogólnokrajowy zjazd księgowych, w którym bierze udział 300 delegatów.

ZJAZD LITERATÓW W WILNIE
I GRODNIU.

Grodno, 17 sierpnia. (AW) Prasa tu tejsza wypowiada się za tem, aby tego roczny zjazd literatów odbył się nie w Wilnie, ale w Grodnie, podczas odsłonięcia pomnika Elizy Orzeszkowej. Ponieważ termin odsłonięcia pomnika Elizy Orzeszkowej w Grodnie zbiega się z uroczystościami uniwersyteckimi w Wilnie, postanowiono odbyć zjazd literatów i w Wilnie i w Grodnie, w ten sposób, że w Wilnie odbędą się normalne obrady zjazdu, a w dalszym programie przewidziany jest przyjazd członków zjazdu do Grodna na uroczystość odsłonięcia pomnika.

Dziś roz-
koszra

LEAPARRY

w erotyczn.
dramacie

Dama z rekordem światowym

Nadto komedia z 3-ma grubasami.

Obrzydło Łotyszom litewskie gadulstwo.

Kowno, 17 sierpnia. (AW) „Lietuvos Zinios” w artykule wstępnym p. t. „Wilno i Łotwa” wyraża zdanie, że kwestja Wilna i zagadnienie stosunków z Łotwą wiążą się ze sobą stale w osobliwy sposób. Na dorocznym kongresie przyjaźni łotewsko-litewskiej ciągle powtarzane jest hasło: „Wilno dla Litwy”.

Dziennik uważa, że ciągle poruszanie tej kwestji wobec narodu niezainteresowanego w sprawie Wilna osiągnięte w wyniku oziębienie wzajemnych stosunków. Dziennik stwierdza nawet, że oziębienie tych stosunków już nastąpiło i bije na alarm, że Łotysze zwracają swe sympatie w stronę Polski.

==□==

Atak Arabów na „mur płaczu”.
Coraz większy kłopot z Arabami w Palestynie

Wiedeń, 17 sierpnia. (PAT.) Dzienniki tutejsze donoszą z Jerozolimy:

Z okazji rocznicy zburzenia Jerozolimy rozeszły się wczoraj pomiędzy Arabami pogłoski o planowaniu powstania żydów. Policja tutejsza została silnie wzmocniona.

Żydzi urządzili pochód pod t. zw. „mury płaczu”. Pochód ten stał od wieczora do godziny 3 nad ranem.

Na masowym wiecu postanowili Żydzi domagać się zwolnienia ze służby urzędników administracyjnych palestyńskich, którzy jakoby przeszkadza-

ją w odbudowie państwa żydowskiego. Następnie uchwalili oni zwrócić się do parlamentu angielskiego z prośbą o wystanie komisji, któraby zbadała obecną sytuację w Palestynie.

Po modlitwach popołudniowych Związku Omara, w przeddzień święta urodzin Mahometa, wtargnęło kilka tysięcy Mahometan na plac modlitwy, położony pod murami płaczu. Arabowie spalili modlitewniki żydowskie oraz ołtarz.

Sytuacja pomiędzy ludnością żydowską a Arabami jest bardzo naprężona.

Meksyk wysiedla komunistów.

Meksyk, 17 sierpnia. (AW) Rząd meksykański przedsięwziął energiczną walkę z komunizmem. Władze kontrolujące imigrację będą odmawiały prawa wjazdu wszelkim emigrantom, podejrzanym o komunizm. Równocześnie

wielu cudzoziemców, podejrzanych o antypaństwowość, zostanie wysiedlonych. Przedewszystkiem mają być wysiedleni komuniści Rosjanie i (rzekomi) Polacy.

==□==

Zwłokom śp. Idzikowskiego
oddaje honory marynarka wojennaBANDERY STATKÓW OPUSZCZONE DO POŁOWY MASZTU. — SALWA
HONOROWA OKRĘTÓW WOJENNYCH.

Gdynia, 17 sierpnia. (PAT.) Dziś przedpołudniem odbyło się w porcie wojennym w Gdyni przeniesienie zwłok śp. majora Ludwika Idzikowskiego z pokładu okrętu szkolnego marynarki wojennej „Iskra” do wagonu kolejowego.

Na molo południowym portu zgromadziły się już od wczesnego rana wszystkie pułki lotnicze wojska polskiego, związki ze sztandarami oraz kompania honorowa z orkiestrą.

O godzinie 10'45 przybył na molo dowódca floty wojennej Rzeczypospolitej Polskiej komandor Unrug, w towarzystwie szefa sztabu, komandor Kilańciewicz, komendant m. Warszawy, dyplomowany pułkownik sztabu general. Wieniawa - Długoszewski oraz liczne grono wolnych od służby oficerów marynarki wojennej. Z ramienia Rządu wziął udział w obrzędzie żałobnym starosta grodzki Stanisławski. Między innymi: konsul francuski w Gdyni Legoff, dyrektor Żeglugj Polskiej Okolowicz, grono urzędników i t. d.

Na wszystkich okrętach wojennych, znajdujących się w porcie opuszczono bandery do połowy masztu. Przy trumnie ze zwłokami śp. majora Idzikowskiego pełnili straż honorowa podchorążowie szkoły marynarki wojennej. Na trumnie widniały czapka i szablą Zmarłego.

O godzinie 10'40 kapelan marynarki wojennej ks. Czapski odprawił przy trumnie nabożeństwo żałobne. Po pokropieniu zwłok, oficerowie marynarki wojennej, wraz z dowódcą okrętu szkolnego „Iskra”, kapitanem Eyblen, wynieśli szczątki Zmarłego z pokładu na molo, gdzie oddali je do rak oficerów

lotniczych, którzy przenieśli je aż do wagonu kolejowego.

W czasie przenoszenia zwłok dano salwę honorową z okrętów stojących w porcie.

Ustawione po drodze oddziały marynarki wojennej prezentowały broń. Za trumną kroczyła rodzina śp. Zmarłego, komandor Unrug z towarzyszącymi mu oficerami oraz inni. W czasie pogrzebu nad molo portowem krążyły aeroplany. Po umieszczeniu zwłok w wagonie, wagon ze zwłokami odstawiono na dworzec kolejowy w Gdyni.

Zwłokom towarzyszy eskorta honorowa oddziału marynarki wojennej.

O godzinie 20'35 zwłoki śp. majora Idzikowskiego przewiezione będą do Warszawy wagonem dołączonym do pociągu osobowego.

Chicago, 17 sierpnia. (PAT.) Komitet uczczenia śmierci śp. majora Idzikowskiego, którego staraniem odbyła się już dnia 4. sierpnia wielka uroczystość u stóp pomnika Tadeusza Kościuszki, uchwalił wydać broszurkę o śp. Idzikowskim i lotnictwie polskiem. Dochód z rozsprzedaży tej broszurki przeznaczony będzie na kupno samolotu dla Polski.

TRÓJKI LOTNICZE NA POGRZEBIE
ŚP. IDZIKOWSKIEGO.

Warszawa, 17 sierpnia. (AW) W ciągu dnia dzisiejszego przybyć mają do Warszawy na pogrzeb śp. Idzikowskiego t. zw. trójki t. j. grupy po 3 samoloty, delegowane przez poszczególne pułki lotnicze, celem wzięcia udziału w żałobnych uroczystościach. Po przybyciu pociągu na dworzec główny, nastąpi eksportacja zwłok do kościoła

Św. Krzyża, gdzie ustawiony zostanie katafalk, przy którym wartę honorową pełnić będą oficerowie 1 p. lot. Pogrzeb śp. Idzikowskiego odbędzie się w poniedziałek po nabożeństwie, odprawionem o godz. 9 rano na cmentarzu Powązkowskim. Konduktowi żałobnemu towarzyszyć będzie 60 samolotów.

Warszawa, 17 sierpnia. (AW) Do Warszawy przybyć ma eskadra francuska, złożona z 10 samolotów wojskowych. Goście francuscy zwiedzą Polskę i wezmą udział w pogrzebie śp. Idzikowskiego.

Bydgoszcz, 17 sierpnia. (PAT.) Dziś o godzinie 1'37 w nocy przybędzie do Bydgoszczy pociąg ze zwłokami śp. majora Idzikowskiego. Na dworcu ustawiona będzie kompania honorowa wraz z orkiestrą, która odegra Hymn Narodowy oraz marsz żałobny Szopena. Na dworcu oczekiwać będą zwłok przedstawiciele władz, wiceprezydenci miasta dr. Chmielarski i starosta Beret oficerowie garnizonu, delegacje, stowarzyszenia i organizacje.

WYPADEK SAMOCHODOWY
BISKUPA FULMANA.

Lublin, 17 sierpnia. (AW.) Ks. biskup lubelski Fulman udał się do Sandomierza własnym samochodem amerykańskim w tow. ks. dr. Dziewińskiego na uroczystości jubileuszowe ks. biskupa Ryxa. W odległości 20 km. od Sandomierza (pod Zawichostem) pękła os przednia automobilu, który przygnoił pasażerów swym ciężarem. Przejeżdżający ta sama drogą na uroczystość do Sandomierza poseł Targowski udzielił wszystkim pierwszej pomocy. Na szczęście ks. biskup Fulman, ks. dr. Dziewiński i szofer odnieśli tylko lekkie potłuczenia.

SKUTKI PEŁNIENIA SŁUŻBY
PRZEZ 20 GODZIN NA DOBĘ.

Łódź, 17 sierpnia. (AW.) Wczoraj przewieziony został z aresztu śledczy go do więzienia przy ul. Kopernika sprawca katastrofy pod Karolewem zwrótnicz Michał Wodzyński. Należy zaznaczyć, że Wodzyński swego czasu w tem samem miejscu, w którym wydarzyła się tragiczna katastrofa we środę, zapobiegł katastrofie z narażeniem własnego życia, wyskakując przed pędzący na niewłaściwy tor pociąg. Od kilku lat Wodzyński skarżył się na osłabienie wzroku i prosił o przydzielenie mu kogoś do pomocy. W dniu katastrofy Wodzyński pełnił służbę przez 20 godzin.

Katastrofą przejął się tak bardzo, że obecnie w więzieniu sprawia wrażenie obłąkanego.

WALKA Z BANDYTĄ
NA ULICACH SOSNOWCA.

Sosnowiec, 17 sierpnia. (AW.) Wczoraj w południe na głównej ulicy posterunkowy Konopka, zauważywszy w tłumie przechodniów poszukiwanego bandytę Bobra, usiłował go ująć. Gdy bandyta rzucił się na policjanta, Konopka w obronie własnej dobył rewolweru i wystrzelił. Kula ugodziła przypadkowo przechodzącego właśnie ulica robotnika Eisiga Suchtera, kładąc go trupem na miejscu. Bandytę Bobra odstawiono do więzienia.

BUDYNEK DLA SŁUŻBY SEJMOWEJ

Warszawa, 17 sierpnia. (AW) Zarząd gmachu sejmowego zdecydował się wnieść nowy budynek dla służby sejmowej, aby wykorzystać obecne lokale sejmowe, zajęte przez służbę, na pomieszczenie klubów sejmowych etc. W nowym budynku, przeznaczonym dla służby sejmowej, znajdzie pomieszczenie przeszło 70 osób, oraz mieścić się tam będzie ochronka dla dzieci służby sejmowej.

DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA
SZKOŁY LUDOWEJ

Przegląd prasy.

NIE CHCĄ WYBIERAĆ.

„Gaz. War.” rozpacza, że demokracja parlamentarna i wszelkiego rządu wybory tak się sprzykrzyły obywatelom, że ci nie chcą już głosować. Fakt jest następujący:

Na terenie woj. krakowskiego ma głos wyborczy do Izby rzemieślniczej 25.000 rzemieślników. Komisja podzieliła województwo na 5 obwodów: krakowski, tarnowski, jasielski, nowosądecki i wadowicki. Wynik głosowania jest następujący:

- 1) obwód krakowski, 7500 rzemieślników — oddało głos 11 rzemieślników,
 - 2) obwód tarnowski, 4.700 rzemieślników — oddało głos 13 rzemieślników,
 - 3) obwód jasielski, 4500 rzemieślników — oddało głos 1 rzemieślnik.
 - 4) obwód nowosądecki, 4000 rzemieślników — oddało głos 0 rzemieślników,
 - 5) obwód wadowicki, 4200 rzemieślników — oddało głos 4 rzemieślników.
- Razem na 25.000 rzemieślników oddało swe głosy: 29! Na 1000 rzemieślników głosował: 1!

CO BĘDZIE Z SEJMEM?

„Piast” martwi się o przyszłość sejmu:

„Oprócz budżetu na 1930-31, projektów nowych podatków, wypłyne na porządek dzienny tak drażliwa sprawa przekroczeń budżetowych za ub. rok, oraz jeszcze sporniejsza rewizja konstytucji, nie mówiąc o pomniejszych, jako to: polityki zbożowej, o którą gwałtownie będą kluby ludowe, Kas Chorych, o które podnoszą krzyk socjaliści i wielu innych, którymi będzie się chciał zająć Sejm.

Czy mu dana będzie ta możność, a ponieważ sesji budżetowej nie wolno odraczać, czy rząd, nie chcąc dopuścić do pewnych uchwał, względnie nie znajdując większości dla swych przedłożeń, a zwłaszcza dla projektu rewizji konstytucji — nie rozwiąże sejmu, na to również dać trudno pozytywną odpowiedź.

Czy na wypadek rozwiązania sejmu będą rozpisane nowe wybory, czy też sejm nie będzie zwołany, i co go zastąpi — co do tego panuje zupełna niepewność.

WPLYWY POLSKI NAD BAŁTYKIEM.

W „Dniu Polskim” czytamy:

Komentując wiadomość o przyjeździe do Polski ministrów handlu Finlandji, Estonji i Łotwy, berlińska „Vossische Zeitung” wyraża przekonanie, że w czasie spotkania trzech ministrów państw bałtyckich z polskim ministrem handlu, dojdzie napewno do wymiany zdań o sprawie zbliżenia gospodarczego.

Zjazd ministrów państw bałtyckich zasługuje, zdaniem „Vossische Ztg.”, na szczególną uwagę, ponieważ jest on dobitnym wyrazem aktywności, jaką Polska w zakresie polityki zagranicznej, zwłaszcza zaś w polityce gospodarczej, podjęła ostatnio w kierunku północy. Sytuacja jest dziś dla Polski znacznie korzystniejsza, niż przed niedawnym czasem. „Vossische Ztg.” podkreśla, że Polska nie wyrzekła się nigdy celu swoich dążeń, którym jest objęcie czołowego stanowiska w bloku państw bałtyckich w stosunku do Rosji sowieckiej. Tylko pod naciskiem stosunków wewnętrznych cele te na jakiś czas uległy odroczeniu.

Wydarzenia, które w obecnej chwili dają Polsce większe szanse urzeczywistnienia jej celów, tylko w małym zakresie nadają się do konkretnego ujęcia. Poważną rolę odgrywa tu prądy wewnętrzno — polityczne i ich wzajemne oddziaływanie w obu państwach bałtyckich a nawet na Litwie. Utworzenie nowego rządu estońskiego z b. posłem Strandmannem na czele oznacza wzmocnienie wpływów propolskich w Estonji. Również i na Łotwie, jak się zdaje, zyskują grunt koła sprzeciwiające się zbliżeniu z Rosją, dla których traktaty handlowe z Sowietami nie przedstawiają żadnych korzyści. Wszystkie te fakty, oświadcza „Vossische Ztg.” przyczyniają się do tego, iż przed sprawą polityką rządu warszawskiego otworzyły się dziś drzwi, do których nie miał on dotychczas przystępu.

Na szczególną uwagę zasługuje, zdaniem dziennika, przybycie do Polski ministra handlu Finlandji, która do tej pory wyraźnie odgraniczała się od pozostałych państw bałtyckich, uważając się za państwo skandynawskie. Nie brak dziś i w Helsingforsie głosów — oświadcza „Vossische Ztg.” — domagających się ścisłej współpracy z Polską i z państwami bałtyckimi, celem utworzenia frontu obronnego przeciwko naporowi Sowietów. Finlandja — zdaniem dziennika — ma być pozyskana w charakterze partnera bloku na miejsce Litwy.

**Popieraj przemysł rodzinny
A dasz pracę bezrobotnym.**

Podwyższenie dyskonta w N. Jorku

(GŁOSY PRASY ZAGRANICZNEJ).

„Nieuwe Rotterdamsche Courant” z 9 b. m. stwierdza w obszernym artykule, że podwyższenie stopy dyskontowej Nowojorskiego Banku Federalnego z 5 do 6 proc. wywołało w świecie finansowym prawdziwy popłoch. Przyszło ono bowiem tak niespodzianie, że nawet Wall Street była niem zaskoczona. City londyńska zaś wzięła świątce w oświadczenie gubernatora Banku Anglii, Normana, że banki amerykańskie przyjdą tej instytucji z pomocą. City uważa też przeto podwyższenie dyskonta nowojorskiego za cios, wymierzony przeciw Bankowi Anglii. Nie ulega jednak wątpliwości, iż to nagłe zarządzanie Banku Federalnego wpłynie w wysokiej mierze ujemnie na wszystkie rynki pieniężne.

Z jakiego zaś powodu nastąpiło podwyższenie nowojorskiej stopy dyskontowej? Jak wiadomo, walka tej instytucji ze spekulacją giełdową toczy się już od dawna. W lutym r. Banki Federalne zagroziły Wall Street środkami drakońskimi, jeżeli kredyty giełdowe będą wzrastały w dalszym ciągu. Groźba ta podziałała jednak tylko na sferę bankową. Te sfery zaś, na które Banki Federalne nie mają wpływu, w dalszym ciągu popierały spekulację giełdową w takiej mierze, że kredyty maklerskie z początkiem b. m. przekroczyły cyfrę 6 miliardów dolarów.

Oficjalne wyjaśnienie gubernatora Fede-

ral Reserve Boardu, Younga, brzmi jak następuje:

Zarząd Federal Reserve Boardu zastanawiał się nad tem, w jaki sposób środki Banków Federalnych dałyby się utrzymać, a w szczególności jak może być zaspokojone zapotrzebowanie jesienne. Okazało się bowiem, iż z powodu pewnych szczególnych stosunków, sytuacja stała się trudna. Zarząd Federal Reserve Boardu w końcu doszedł do przekonania, iż jedynym środkiem zaradczym może być podwyższenie stopy dyskontowej. Dalsze wyjaśnienia nie będą udzielane.

Holenderski „De Telegraaf” donosi z Londynu, iż panuje tam przekonanie, że podwyższenie dyskonta w Anglii stało się nieuniknione.

Paryska „Agence Economique et Financiere” zaś stwierdza, iż francuskie koła finansowe są przekonane, że podwyższenie dyskonta nowojorskiego wywrze bezwątpienia wpływ na stopy procentowe wszystkich rynków pieniężnych. Wyjątek stanowi jedynie rynek paryski, którego sytuacja nie wymaga żadnych zmian. Wystarczy rzucić okiem na ostatni wykaz Banku Francji, by się o tem przekonać. Trudno natomiast dziś przewidzieć, czy rozpięcie między francuską stopą procentową a stopami zagranicą będzie w dalszym ciągu mogło się zwiększać.

Kongres oficerów i wojaków w Białogrodzie.

Białogród. (CEPS) Związek jugosłowiańskich oficerów rezerwowych postanowił zwołać kongres oficerów rezerwy i wojaków w dniach 30, 31 sierpnia i 1 września. Tegoroczny zjazd ma szczególne znaczenie, ponieważ dnia pierwszego września będzie położony kamień węgielny pod „dom żołnierza” pod wezwaniem króla Aleksandra I. Białogród będzie gościł w tych dniach miłych delegatów związków oficerów i wojaków narodowości czeskosłowackiej, francuskiej, polskiej, belgijskiej, amerykańskiej, angielskiej, włoskiej i portugalskiej. Szczególną uwagę zwraca na siebie wizyta 300 wojaków francuskich z

frontu salonicckiego. Goście wezmą udział w zjeździe uczestników wojny światowej i będą obecni przy położeniu kamienia węgielnego pod dom, który równocześnie będzie służył celem tej światowej organizacji. W kongresie wezmą udział również sokoli i skauci różnych narodowości. Przygotowania do zjazdu są w pełnym tempie. Specjalne pociągi będą kursowały między państwami biorącymi udział w kongresie białogrodzkim. Ministerstwo spraw wojskowych zezwoliło wszystkim oficerom rezerwy na przywdzianie podczas uroczystości kongresowych mundurów wojskowego.

□=□

Sowiety walczą na dwóch frontach. Ofenzywa w Chinach. — Walki w Turkiestanie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 17 sierpnia. (G) Z Mukdenu donosi „Kurier Czerwony”: Na ulicach miasta ukazały się wielkie afisze, w których rząd chiński zawiadamia naród o wybuchu wojny sowiecko-chińskiej.

Według urzędowego komunikatu, wczoraj wieczorem wojska sowieckie w bardzo poważnej sile, zaopatrzone w najnowsze środki techniczne, przekroczyły granicę chińską w odległości 30 km od miasta Mandzuli i obsadziły dotychczas dwa miasta chińskie. Sądząc po kierunku ataku, wojska sowieckie zamierzają odciąć Mandżurię od strony zachodu.

Naczelnny wódz armii chińskiej wydał rozkaz, aby wojska chińskie wszelkimi możliwymi środkami starały się osłabić atak sowieckiego napastnika. Władze chińskie oficjalnie zawiadomiły poselstwa zagraniczne o rozpoczęciu przez Sowiety kroków wojennych.

Warszawa, 17 sierpnia. (G) Z Szanghaju donoszą: Na rynku szanghajskim panuje silny popyt na ciepłą bieliznę i mundury, co pozwala przypuszczać, że rząd chiński liczy się z kampanią zimową.

Londyn, 17 sierpnia. (AW) Według doniesień z Pekinu, sytuacja w Mandżurji silnie zaostrzona. Ludność emigruje masowo z pogranicza chińsko-sowieckiego, pozostawiając całe osady na łasce losu. Ruch na kolejach wschodnio chińskiej ustał najzupełniej, urządzenia warsztatów oraz wszelkie wartości-

we przedmioty w wagonach i lokomotywach są rozkradane.

Nankin, 17 sierpnia. (AW) Minister spraw zagr. rządu nankińskiego Wang polecił ambasadorowi chińskiemu w Waszyngtonie, aby zawiadomii wszystkich sygnatariuszy paktu Kelloga, że Chiny pragną załatwić zatarg z Sowietami w drodze pokojowej, ale na wypadek naruszenia ich granicy zastrzegają sobie wszelkie prawa państwa zaatakowanego.

Moskwa, 17 sierpnia. (AW) W dwu okręgach wojskowych amurskim i nowosyberyjskim ogłoszono mobilizację koni. Zarządzenie to ma na celu ułatwienie szybkiego zaopatrzenia w konie pułków kawalerii czerwonej, przeznaczonych do akcji na froncie chińskim.

Paryż, 17 sierpnia. (PAT). Agencja Indo Pacific podaje z Szanghaju, jakoby z Czang Tsienu wysłano na granicę chińską - sowiecką 60.000 ludzi. Na pokrycie kosztów mobilizacji miał rząd nankiński wypuścić pożyczkę w wysokości 60 milionów dolarów.

Ta sama Agencja donosi z Charbinu o dalszych masowych aresztowaniach obywateli sowieckich w tem mieście.

Londyn, 17 sierpnia. (PAT) Z Tokio donoszą o starciach pomiędzy wojskami sowieckimi i chińskimi na północ-zachód od stacji Pogranicznaja. Wojska sowieckie po krótkiej utarczce wycofały się.

Londyn, 17 sierpnia. (PAT) Według

wiadomości z Mukdenu, dowództwo wojsk w Mandżurji zarządziło mobilizację pięciu brygad, w tem jednej brygady kawalerji.

POWSTAŃCY TURKMENSCY ROZPOCZYNAJĄ OFENZYWĘ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17 sierpnia. (G) Z Moskwy donoszą: Prasa sowiecka podaje komunikat sztabu wojsk okręgu środkowo-azjatyckiego armji czerwonej, który donosi, że oddział Basmaczów turkmeńskich napadł na miasto Chanka, położone o 14 km od Chiwy. Inne oddziały Basmaczów prowadzą ofensywę na odcinku Chiwy od południa. Na czele tych oddziałów stoi syn przywódcy powstańców turkmeńskich Dżunaid Chan.

Akcja powstańców rozwija się również w okolicy miasta Ashabad, gdzie działają oddziały Kurbaszy Szaltaj Batyra. W okręgu Karakunińskim oddział Basmaczów wykoleił pociąg pocztowy.

GENERAL ŻYWCEM UGOTOWANY W OLEJU.

Londyn, 17 sierpnia. (PAT). Habibullah poniósł ciężką porażkę na północ od Kabulu, tracąc wielkie ilości amunicji. Według doniesień z Peshewar, jeden z generałów Habibullaha, schwytany wraz ze sztabem przez wrogi szereg, zginął straszną śmiercią, ugotowany żywcem w oleju.

— Dwa pożary. Wczoraj w południe straż pożarna zaalarmowana została prawie równocześnie wiadomością o pożarach na Wulce i w Bilce Szlacheckiej. Natychmiast ruszyły tam treny pożarne. W Bilce Szlacheckiej udało się pożar zlokalizować, mimo to państwa ognia padło 24 domów wraz z zabudowaniami gospodarczymi, zapasy zboża, dwie świnie i 200 zł., które powinna kobieta ukryte miała w domu. Pożar wzniciły dzieci wójta Wl. Kalamarza, bawiące się zapałkami. — Na Wulce spłonął dach domu nr. 118.

NADESLANE.

(Za te rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

Adwokat

6957n

Dr. ELKON MARGULIES

przeniósł kancelarię z ul. Sienkiewicza 2.

na ul. Sykstuską 6.

WE LWOWIE. Telefon 37-04.

Prof. Dr. Jan Lenartowicz

powrócił

n6983

i ordynuje Sykstuska 43.

NOWE SANATORJUM

WE LWOWIE, PRZY UL. 29. LISTOPADA 22

Nr. telefonu 73-03. 77-07.

JUŻ CZYNNE.

Sanatorium „VITA” mieszczące się w trzypiętrowym gmachu i urządzone z luksusowym komfortem (centralne ogrzewanie, bieżąca ciepła i zimna woda w każdym pokoju, elektryczna winda dla chorych i t. d.), dwie sale operacyjne, sala porodowa oraz stacja dla niemowląt. — Pokoje oddzielne i dwuosobowe, wszystkie słoneczne. Sposobność rekreacji w pięknym ogrodzie i na słonecznych balkonach. Ceny bardzo niskie, pobyt dzienny wraz z utrzymaniem i usługą w pokojach dwuosobowych 15 zł., w oddzielnych 20 zł.

Dowolny wybór lekarza.

Zarząd.



5910n

UROLOG

Dr. BRONISŁAW KIMELMAN

POWRÓCIŁ

i ordynuje przy ul. Batorego 12 I. p.

Telefon 26 62.

7023n

Przebudzenie się Dalekiego Wschodu.

(Wywiad z min. spraw. zagr. Chin, dr. Chenting T. Wang.)

Chenting T. Wang, oparł się wygodnie o poręcz fotelu i przez swe okragie szkła w rogowej oprawie przyglądał mi się bacznie. Dom, w którym mieszka minister spraw zagranicznych nowych Chin nie różni się niczem od pierwszego lepszego domu w Paryżu, czy w Londynie, choć znajduje się — w Szanghaju.

— Tak, Miss Hay, odezwał się dr. Wang, Chiny przejmą wszystko, co im potrzebne od cywilizacji zachodniej — beznamyślnie i bezboleśnie. A z tego co weźmiemy, wydestylujemy eliksir nowego życia dla siebie.

— A z czego się będzie składał ten eliksir? — zapytałem.

— Nauka, mechanika, dusza. — Budzące się Chiny nie przeceniają, bynajmniej cywilizacji zachodniej XX. wieku, ale niezbędne im są wasze wynalazki, wasza wiedza, wasze metody badawcze, aby rozwinać i pogłębić potrzeby własnego rozwoju. Musimy przejąć waszą technikę. Dlatego też oceniamy i witamy pod tym kątem widzenia cudzoziemców przyjeżdżających do Chin.

Potrącił mi o kwestię eksterytorialności.

— Eksterytorialność cudzoziemców w Chinach musi się skończyć — rzekł z naciskiem dr. Wang.

— Czy ma to również oznaczać, iż państwa obce będą musiały wycofać z portów i rzek chińskich swe okręty wojenne? — wtrąciłem pytanie.

— Rzecz prosta. Miejsce ich zajma okręty strażnicze chińskie. Chiny wezmą w swoje ręce obowiązek roztoczenia opieki nad mieniem i życiem cudzoziemców.

— Co właściwie było główną sprężyną przebudzenia się Chin? Czy jest to konieczność gospodarcza? Czy były nią problemy narodowościowe? Czy był to nacisk z zewnątrz, czy też z wewnątrz?

— Zagranica, która widzi w przebudzeniu się Chin groźbę żółtego niebezpieczeństwa, musi sobie sama przypisać powstanie tej obawy, aczkolwiek jest ona może nieuzasadniona. Mówię już, iż chętnie przyjmujemy cudzoziemców, chcących u nas pełnić misję gospodarczą, czy kulturalną. — Żaden jednak naród, a więc i Chiny — liczące z górą 400 milionów ludzi, nie może pozwolić na to, aby obce państwa mieszały się do jego spraw politycznych.

Opisywano mi dra Wang, jako jednego z „najniebezpieczniejszych” ludzi w nowych Chinach. Istotnie jest on najwybitniejszą i najżywszą indywidualnością na arenie politycznej Chin współczesnych. Cechą jego jest bojowość, wyraźne przeciwstawianie Chin—Wschodu Europie—Zachodowi. Nauczył się on sporo na Zachodzie i stosuje teraz z dobrym skutkiem nabytą wiedzę.

— Jak się pan zapatruje na Ligę Narodów? — rzuciłam nagłe pytanie.

— Trudno mi narazie odpowiedzieć, ponieważ nie mamy jeszcze stałego miejsca w Lidze. Nie widzę w danej chwili korzyści, jakie mogłaby nam dać Liga, a gdyby Liga odpowiedziała odmownie na nasze żądanie przyznania Chinom stałego miejsca... tu dr. Wang wzruszył wymownie ramionami.

— Czy Chiny wystąpiłyby z Ligi?

— Jako minister spraw zagranicznych, nie mogę dać na to pytanie żadnej odpowiedzi.

W toku dalszej rozmowy dr. Wang przyznał, iż Chiny mogą się stać państwem militarnym, o ile będzie trwało

dalej zle ich traktowanie przez mocarstwa zachodnie.

— Chiny będą zmuszone do utrzymania największej na świecie armii.

— Czy sądzi pan, że Chiny będą

mogły prześcignąć Japonię pod względem wyszkolenia i wyekwipowania armii i marynarki? — zapytałam.

— Tak być musi! — brzmiała odpowiedź.

**DZIŚ
OSTATNI DZIEŃ
POBYTU**

LUNA-PARKU

**NA TERENIE
TARGÓW
WSCHODNICH**

Ożywienie na starym szlaku.

(Z powodu konferencji polsko-rumuńskiej.)

Gospodarcza prasa niemiecka poświęca bardzo wiele uwagi przyjazdowi do Polski rumuńskiego ministra przemysłu i handlu p. Madgearu. — Polska wywodzi Niemcy, związana jest z Rumunią ścisłym sojuszem wojskowym — na polu jednak gospodarczym nie było pomiędzy temi krajami głębiej sięgającego spółdziałania. Ani Polska dla Rumunii, ani Rumunia dla Polski nigdy nie stanowiły dość pojemnego rynku zbytu i wymiana pomiędzy temi krajami nie była tak wielka, aby odegrać poważniejszą rolę. Co więcej, niema na razie widoków ożywienia tej wymiany w sposób wydatniejszy. Cóż zatem może być przedmiotem narad pomiędzy min. Kwiatkowskim a min. Madgearu? I prasa niemiecka znajduje odpowiedź w twierdzeniu, że oba kraje gotują się do rozwiązania wspólnego problemu stworzenia mocniejszej i trwalszej komunikacji pomiędzy morzami Bałtykiem a Czarnem.

Istotnie, odpowiedź ta narzuca się sama przez się! Linia Gdynia—Gdańsk jest pod względem geograficznym najkrótszą linią komunikacyjną pomiędzy temi dwoma morzami. Konstancja—Bukareszt—Gdańsk—Czerwiówce—Warszawa—Bydgoszcz—Gdynia — oto jest ten naturalny szlak, po którym powinna się Północ komunikować z Południem, szlak dawno znany, po którym przed wiekami jeszcze podążały liczne wyprawy kupieckie.

Szlak ten zapomniany został od chwili, gdy polityka niemiecka zdecydowała pognać Gdańsk i przerzucić cały tranzyt z północy na południe do Szczecina, na koleje niemieckie i austriackie. Wtedy to linia komunikacyjna Bukareszt—Warszawa została zaniedbana. Dopiero wojna dała jej odcinek wiodący z Lublina do Lwowa, odcinek, który i dotąd nie znajduje się jeszcze na należytych poziomach. Powojenne wyczerpanie gospodarcze zarówno Polski jak i Rumunii nie sprzyjało zrazu ożywieniu na tej linii w należytej mierze. I dopiero budowa i wykończenie portu Gdyńskiego oraz dojazdu do tego portu przez Bydgoszcz stwarza zupełnie nowe warunki

konkurencji komunikacyjnej, warunki, na które muszą zwrócić uwagę rządy i społeczeństwa nie tylko Polski i Rumunii, ale wszystkich krajów zarówno Bliskiego Wschodu jak i Bałtyku.

„Industrie—und Handels-Zeitung” np. informuje, że sprawy ujednolicienia przepisów kolejowych, uproszczenia manipulacji celnych, aż do całkowitego zaniechania ich przy tranzycie, a wreszcie stworzenia jednolitej taryfy ulgowej dla wszystkich przesyłek pomiędzy portami czarnomorskimi Rumunii a Gdynią były w sposób wyczerpujący omówione przez obu ministrów i że w najbliższej przyszłości będą one przedmiotem obrad specjalnych konferencji technicznych, których zadaniem będzie wprowadzenie wszystkich tych zasad w życie. A będzie to miało ogromne znaczenie nie tylko komunikacyjne, ale przede wszystkim zadecyduje o otwarciu dla polskiego węgla rynku bałkańskiego.

Pismom niemieckim powinniśmy być wdzięczni za te wynurzenia, — zwracają one bowiem uwagę na zagadnienie pierwszorzędne, w Polsce przez szeroki ogół należyte niedocenione. Ujawniają one właściwy, międzynarodowy charakter portu gdyńskiego, który zupełnie odwraca wszystko to, co orracjonalna polityka państw zaborczych zdołała wytworzyć. Port ten nie tylko daje nam uście na morze, ale czyni z Polski kraj tranzytowy również w kierunku południowym, sprawia to, że linie posiadające dotąd jedynie wewnętrzne znaczenie, stają się przedmiotem zainteresowania międzynarodowego. — Rzecz jasna, że przy tego rodzaju ich nastawieniu, będą musiały one odegrać rolę wcale poważną w tranzycie z portów sowieckiej Ukrainy. W ten sposób wkraczamy na drogę ku ożywieniu naszego wschodu, który był dotąd uśpiony, a po wolnie zaczynał tracić to znaczenie, jakie miał kiedyś. Lwów znów widzi przyszłość przed sobą. A cała jego okolica spłoczy na świat jaśniejszy, z większą nadzieją — dzięki Gdyni. A. U.

Wiadomości z Pewuki.

Wycieczka dziennikarzy estońskich na PWK. Dnia 14 sierpnia o godz. 10⁰⁷ w nocy, pociągiem pospiesznym z Gdyni przybyła do Poznania, celem zwiedzenia Powszechnej Wystawy Krajowej, wycieczka dziennikarzy estońskich, w skład której wchodzi pp.: Jaan Tomm, red. „Uaba Maa”. Leopold Kern, red. „Paewaleht”, Tõnisson, red. „Postimes”, Jean Rebane, red. „Paewaleht”, Johann Trenfeldt, red. „Maa” i „Udislehti” oraz Alexander Kukk, red. „Kaubandus”, „Tostus”, „Kaie” i „Teataja”. Pierwsi czterej są przedstawicielami Syndykatu Dziennikarzy Estońskich. Wycieczka, która zabawi w Poznaniu przez trzy dni, a następnie wyjedzie do Katowic, opiekuje się Syndykat Dziennikarzy Wielkopolskich.

Biskup rumuński Ropu zwiedził P. W. K. We wtorek, 13 sierpnia bawił w Poznaniu biskup rumuński z Jessy Ropu i m. in. z zainteresowaniem zwiedził Powszechną Wystawę Krajową. Ks. biskup Ropu z uznaniem wyrażał się o organizacji wielkiego dzieła.

Otwarcie wystawy pszczelniczej na PWK. Zgodnie z zapowiedzią, otwarcie Ogólnopolskiej Wystawy Pszczelniczej przed Hala Zjazdów na PWK, nastąpiło we czwartek 15 bm. o godzinie 12 w południe. Otwarcia dokonał prezydent Izby Rolniczej p. Witold Szulczewski. W ślad za tem o godz. 13 w Hali Zjazdów na PWK, p. Witold Szulczewski otworzył I-szy Wschodniowski Zjazd Pszczelarzy.

Pszczelarze bułgarscy przyjechali. Zapowiedziana wycieczka 15 pszczelarzy bułgarskich z Sofii na otwarcie Wystawy Pszczelniczej w ramach P. W. K. oraz na Wschodniowski Zjazd Pszczelarzy w Poznaniu, przyjechała już we środę, 14 bm. Gościom bułgarskim, którzy na wystawie zabawia kilka dni, przewodniczą p. Mouftachieff, a opiekuje się nimi p. Jaxa-Bukowski, wicedyrektor działu rolniczego PWK.

Zjazd delegatów Związku Niższych Funkcjonariuszów Państwowych i Samorządowych R. P. w Poznaniu. W związku z Powszechną Wystawą Krajową, dnia 14 bm. rozpoczął się w Poznaniu Zjazd Delegatów Związku Niższych Funkcjonariuszów Państwowych i Samorządowych R. P. okręgu poznańskiego, na który zjechało 120 osób. Zjazd po załatwieniu spraw organizacyjnych, zainteresuje się Powszechną Wystawą Krajową, która zwiedzi gromadnie.

Targi hodowlane w ramach PWK. Dyrekcja działu rolniczego PWK. przagnac jaknajbardziej wykorzystać możliwości, któremi rozporządza dzięki wszechstronnemu postawieniu rolnictwa na PWK., oraz spełniając życzenia szerokich sfer hodowlanych, organizuje w okresie od 18 do 20 września br. Wielkie Targi Hodowlane.

W tej nowej, a z punktu widzenia hodowlanego i gospodarczego bardzo poważnej imprezie, największy niewątpliwie udział wezmą Zachodnie Ziemię Polskie, aczkolwiek nie jest wykluczony udział innych ziem polskich. Targi te będą dopełnieniem i praktyczną konsekwencją wielkiego tygodnia rolniczego, którego olbrzymie obciążenie pozwoliło zorientować się w materiale hodowlanym, jakim obecnie rozporządzamy. Poza tem będzie to jeszcze jeden rzeczowy magnes, przyciągający gości krajowych i zagranicznych.

Dyrekcja działu rolniczego przygotowuje dla inwentarza zarodowego 160 stoisk dla koni, 170 dla bydła, 135 dla trzody chlewnej oraz szereg stoisk dla owiec. Materiał hodowlany będzie sprzedawany drogą przetargu.

Ciągnięcie Loterii PWK. Dnia 16 sierpnia o godzinie 3-ciej po południu odbyło się w westybulu reprezentacyjnym PWK. publiczne ciągnięcie losów PWK. serii B, przy współudziale generalnej dyrekcji Loterii Państwowej.

**HOĆ KAŻDY Z NAS POSIADA ODRĘBNY GUST
JEDNAKŻE WSZYSTKIM SMAKUJE**

ZEKOLADA DESEROWA WEDLA

DLA JEJ PRZYJEMNEJ GORYCZKI I SUBT. AROMATU.

**SPRZEDAŻ W SKLEPACH CUKROWYCH, HANDLACH KOŁONJALNYCH
5902n ORAZ W SKLEPIE WŁASNYM**

WE LWOWIE, UL. AKADEMICKA 16.

FUTRA

męskie i damskie
od 650 zł.
za gotówkę i na raty

Wszelkie przeróbki oraz
przechowanie futer przez
lato we firmie 6192n
Wiktora Sichlera Synowie
Lwów, pl. Halicki 14. I. p.

MAŁY FEJLETON.

Wywiad z fotelem.

Ostatni woźny teatralny ziewając rozkosznie zamykał drzwi przybytku sztuki, z ciemnych nerek powylażyły już szczury teatralne gryząc dekoracje i rekwizyty, o których później mówić się zwykło poetycznie: „nadgryzione zębem czasu”. — już insekta wszelkie wyległy na żer skacząc płochliwie po pluszowych fotelach, gdy bezszelestnie wkradłem się z notatnikiem w ręce na ciemną, bezludną widownię atakując pierwszy z brzegu fotel.

W królestwie pluszowym naogół było już sennie, nie spał tylko fotel nr. 100, stary wyjadacz teatralny, pomny jeszcze kompletów kasowych operowych i wieczorowych strojów w łóżach, — nie spał staruszek i odganiając napastliwie atakujące go mole mrucał coś pod swoim miękkim czerwonym noskiem.

Siadłem nieprzywoicie na śpiącym już jego towarzyszu i zagadnąłem staruszką stereotypowo:

— Czy szanowny mistrz pozwoli?

— Czego? — Czego? — mrucał zły i zdziwiony.

— Chciałem... wywiad.

— Wywiad!? Idź pan do Poli Niegri, do Kiepury a najlepiej: idź pan do... cholery!

— Mistrz nieco zdenerwowany?

— Ta pewnie. Jestem przepracowany.

— Mecz mistrza ten przybytek sztuki?

— Przybytek!? — Ubytek sztuki — chciał pan powiedzieć. Och pewnie.

Cały wieczór teraz harmię, jak ordynarne siedzenie autobusowe. Przedtem był spokojny, normalny sezon teatralny, człowiek wypoczywał — nikt mnie całymi wieczorami nie męczył. Było cicho i spokojnie a jeśli ktoś już nawet przyszedł i siadł — to po pierwszym akcie wychodził. To panie było życie.

— A teraz?

— Teraz sezon ogórkowy t. zn. tłoczą się ludzie w teatrze jak kiszzone ogórki w beczce. Szaleństwo. Panie, czuję się teraz tak kiensko jak kasa teatralna po wystawieniu: „Irydiona”.

— Tak mistrz pracuje?

— Panie łaskawy — siadzie ci na mnie takie dobrze odżywione żywe sto kilo, ryczy ze śmiechu aż się cały trzęsa i drze, skacze jak piłka a ja z nim i czy to nie za forsowna gimnastyka na stare lata?

— Ale przynajmniej wesoło!

— Phi! Też wesołość. Pamiętam dawniej sypały się z tej sceny dowcipy. Nie takie „szmoncesy“ proszę pana. O nie. Wie pan z dowcipem to jest tak: przeważnie, aby był dobry musi

być żydowski. Dawniej śmiali się katolicy w dowcipach z żydów, dzisiaj ze „szmoncesów — z którymi zapoznałem się ostatnio dokładnie — śmieją się żydzi z żydów z katolikami a potem śmieją się żydzi z żydami z katolikami — za kulisami.

— Na a czy mistrz woli sezon operowy, który się zbliża?

— Oby pańskie słowo obróciło się w deficyt! — Kto lubi sezon operowy? Począwszy od bohaterskiej publiczności a skończywszy na bohaterskim tenorze — nikt. Oto widzi pan mój przyjaciel z piętego rzędu ten pokrzywiony, to ofiara sezonu operowego!

— Cóż jemu się stało?

— Cierpi biedaczek na reumatyzm i fluksję, siedział bowiem na nim przez cały sezon krytyk muzyczny, a że był muzykalny chłopak, to tak się biedak męczył i pocił aż mój towarzysz dostał zapalenia stawów, i piszczy z bólu, gdy musi się ruszyć.

Miła rozmowa przerwał głośny gwar i kłótnia na balkonie III. piętra.

— Cóż tam się stało? zapytałem.

— Niech pan będzie spokojny. To te drewniane szczeblaki z galerii kłóca się codziennie, która Helena ma zgrabniejszą tydkę.

Stary fotel się zirytował:

Naukowa organizacja pracy w wyszkoleniu wojska.

W życiu gospodarzem i pryncypałem zasady naukowej organizacji pracy, głoszone przez Taylora, Emersona, Le Chatellera i innych, zyskują coraz bardziej prawo obywatelstwa. Zasady te, z korzyścią stosowane we wszelkiego rodzaju wytwórniach, mogłyby być również wprowadzone w wojsku — tej wielkiej wytwórni wojennej siły narodu. Dłoby to niejedno krotnie możność usunięcia straty czasu i energii, i zapewniłoby większą wydajność pracy czy to biurowej lub technicznej, czy też wyszkoleniowej. Na konieczność wprowadzenia naukowej organizacji w wyszkoleniu wojskowym zwraca uwagę mjr. dypl. Bolesław Zawadzki w książce swej p. tyt.: „Naukowa organizacja pracy w wyszkoleniu wojska”, która ukazała się przed kilku dniami na półkach księgarskich.

Autor, opierając się na swem doświadczeniu i przeprowadzonych próbach oraz wskazaniach genialnych organizatorów amerykańskich — stara się przeszczepić na grunt wyszkolenia wojskowego zasady naukowej organizacji pracy, nie wdając się bynajmniej w krytykę obecnego systemu szkolenia.

przez jakiś czas szalał za nią. Wido- cznie było to jedno z silniejszych uczuć, i wspomnienie przeszłości podświadomie pociągało ją ku mnie.

W tym okresie czasu przeczytałam dzieła Dickensa, Thackeraya, Szekspira i tysiąc lepszych lub gorszych roman- sów, pożerając wszystko po kolei, — lichoty i arcydzieła. Często siedziałam nad książką całą noc, czytając przy ogarkach świece, które zbierałam w ciągu dnia. Oprócz tego pisałam powieść i wydawałam gazetę, do której sama dostarczałam cały materiał: artykuł wstępny, miejscową kronikę i nowelę. Pisałam również pamiętnik, specjalnie ułożonym alfabetem, gdyż miałam wówczas wielką tajemnicę, — byłam zakochana.

Oprócz dzieci, miałyśmy kilku doro- słych uczniów, których siostra uczyła, tak zwanych „salonowych tańców”, a więc walców, mazurów, polkę i t. p. Pomiędzy nimi było dwóch młodych ludzi: początkujący lekarz i aptekarz. Aptekarz wyróżniał się niezwykłą urodą i miał poetyczne imię: Vernon. Chociaż miałam wówczas dopiero jedenaście lat, jednak robiłam wrażenie znacznie starszej, gdyż nosiłam wysoko upięte włosy i długą suknię i jak bohaterka Rity

— Słyszysz pan co ta czwarta łoża znowu wyprawia?

Codziennie wieczorem i całą noc ćwiczy wesołą piosenkę z Qui pro Quo: — „Ja jestem czwarta z lewej strony.

O źle się dzieje w pluszowym kró- lestwie. Tych czterech wariatów z prawej pod łoża uczy się całymi rankami „Daj buzi“ na zespół rewelersów. Proponują nazwę:

— Pierwszy pluszowy zespół rewe- lersów i śni im się karjera i forsa.

Może im się to uda — o ile ich do tego czasu pchły nie zjedzą!

Tu westchnął stary pocziwy fotel nr. 100, poprawił frendzelkowatej bródki i odkurzył sobie porcelanową tabliczkę.

Wśród ciszy doleciał nas cichy po- mruk monotonnego powtarzania nie- zrozumiałych zgola słów.

— Cóż to? — zagadnąłem.

— Ach panie. To ten z pierwszego balkonu uczy się całymi nocami po- czesku, wkuwa cały słownik na pa- mięć, koniecznie chce się śmiać z pio- senek czeskich u nas obecnie śpiewa- nych codziennie. Obawiam się, że gdy je zrozumie straci cały swój złoty humor.

Bardzo zdolnym i przewidującym

Omawiana książka dzieli się na 6 rozdziałów:

1) Zasady wydajności i metody nau- kowej organizacji pracy;

2) Pierwszy etap organizacji — o- kreślenie celu;

3) Drugi etap organizacji. Plan pro- dukcji wyszkoleniowej;

4) Trzeci etap organizacji. Działal- ność przygotowawcza do urzeczyw- stnienia planu;

5) Czwarty etap organizacji pracy — wykonanie;

6) Piąty etap organizacji pracy. Kontrola.

Praca jest nieta gruntownie i meto- dycznie. Treść jej ilustruje 16 tabel i schematów. Zainteresuje ona niezawodnie każdego oficera i wskaże mu jak usprawnić swe wysiłki na polu wyszkoleniowym i osiągnąć lepsze wy- niki pracy oraz każdego kto zajmuje się zagadnieniem naukowej organizacji pracy.

Książka nadaje się również dla in- struktorów oddziałów przysposobie- nia wojskowego.

Wydal ją starannie „Wojskowy In- stytut Naukowo-Wydawniczy“ w Warszawie. Kosztuje 7 zł.

napisałam w swoim pamiętniku, że ko- cham szalenie, namiętnie; najprawdo- podobniej zresztą tak było w rzeczy- wistości.

Nie wiem czy Vernon domyślał się te go, gdyż byłam bardzo ambitna i usi- łowałam nie zdradzać swoich uczuć, ale bywałam razem na wieczorkach i na balach, a on tańczył prawie wy- łącznie ze mną. Powróciwszy do domu siedziałam do rana nad pamiętnikiem i zwierzałam się ze swych przeżyć; opi- sywałam jak drżałam cała, kiedy, jak to określałam „unoszę mnie w swoich o- bjęciach”.

Vernon pracował w aptece na jednej z głównych ulic; przebiegałam pół mja- sta, żeby choć raz przejść tamtędy. Cza- sem zdobywałam się na odwagę i wcho- dziłam, żeby powiedzieć mu: „Dzień dobry”. Dowiedziałam się również, gdzie mieszka; wieczorem wychodziłam z domu i stawałam na ulicy, wpa- trzona w jego oświetlone okna.

Ta miłość trwała dwa lata i dwa lata wyobrażałam sobie, że bardzo cier- pie. Wreszcie, pewnego dnia, Vernon oznajmił nam, że wkrótce odchodzi się jego ślub z jedną z pańien z naszego towarzystwa. Białe kartki pamiętnika były jak zawsze powiernicami mojej

jest też mój sąsiad, na którym pan ła- skawie spoczał. Usnął on teraz, gdyż przywoża ze sobą rewję to teatr nasz kiem arabskim.

Podobno Arabowie zjechać mają na Targi spodziewamy się więc, że o ile przywoża ze sobą rewję teatr nasz gościnny staropolski na wylot otwar- ty, użyczy im chętnie gościny. Już się cieszy królestwo pluszowe na ara- bskie foxtroty!

Wogóle na Targach będzie ruch. Spodziewamy się, iż „nasi starzy“ po- starają się o to, że teatr wystawi naro- dowa flagę i narodowa „Halke“, przy- dzie paru rekrutów w pachnących wy- sokich buciczkach i młodzież odmien- nej i nieodmiennej płci, jodły poszumia poszumia, widzowie poziewają, pozie- wają, potem się przewietrzy sale (ewentualnie podczas przedstawienia wieczornego) a wieczorem będzie arabska rewia: „Z Palestyny do Lwo- wa“, to dopiero będzie powodzenie i spełniona zostanie misja polskiego te- atru „na wschodniej rubież”.

— Pan lubi święta narodowe — mi- strzu?

— Owszem, ale dotychczas jedno tylko widziałem bez... „Halki”!

— Które?

— Jubileusz „Qui pro Quo”!

— Taak. A jubileusz mistrz lubi?

— Wie pan, że nie. Za dużo fałszy- wych lez i fałszywych prezentów ju- bilerskich a zresztą żal mi serdecznie każdego całowanego jubilata: nape- wno za miesiąc wyleci bez emery- tury!

— Jakie są pańskie plany na przy- szłość?

— Jeśli panu powiem, że chciałbym robić karierę filmową i tak pan nie uwierzy, chociaż w Nowościach już jest kino a u nas nie wiele do tego brakuje. Ja mam jednak inne cele. Chciałbym gruntownie wypocząć chce by nikt mnie nie używał, chce być zupełnie bezrobotny, innemi sło- wy: chce być fotelem... ministerjal- nym!

— Aaa... bravo!

— Poza tem chciałbym obecnie nim pożegnać się z tą moją budą, wyko- rzystać wszystkie zagnieżdżone od pe- wnego czasu tu wśród pluszowego towarzystwa... piosenki kabaretowe. No a teraz żegnam pana.

— Czy mistrz już będzie spał?

— Nie będę pracował. Mecz się obecnie nad ciekawym zagadnieniem.

— Nad czym to?

— Uczę się wymówić płynnie na melodii:

C. O. N. S. T. A. N. T. I. N. 'O. P. O. L!

Wiktor Kazimierz Budzyński.

DAJ GROSZ NA CELE TOWA- RZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

IZADORA DUNKAN.

9.

Moja spowiedź.

Wolny przekład Ireny Łozińskiej.
(Ciąg dalszy).

Ale artystami staliśmy się właśnie dzięki tej pięknej, wiecznym niepokoi- jem miotanej duszy. Gardząc wszelkie go rodzaju materialnymi dobrami, i nas nauczyła patrzeć z niebывалем lekce- ważeniem na wszelką realną wartość. Idąc też za jej przykładem, nigdy nie nosiłam żadnych biżuterji. Wyrobiła w nas przekonanie, że to wszystko, to tylko niepotrzebny balast w życiu.

Porzuciwszy szkołę, zaczęłam po- prostu wchłaniać książki. W Oklandzie, gdzie mieszkaliśmy wówczas, była pu- bliczna biblioteka, tanecznym krokiem biegłam tam codziennie, bez względu na odległość. Kierowniczką biblioteki, Anna Kulbrit, niezwykle piękna kobie- ta, poetka z Kalifornji, zachęcała mię do czytania i miała wrażenie, że cie- szyla się, ile razy poprosiłam o jakąś dobrą książkę. Jej cudowne oczy zawsze były pełne blasku i namiętności. ~~Przez ten czas dowiedziałam się, że mój pięć~~

rozpaczy. Do dzisiejszego dnia pamię- tam ten ślub i to co przeżyłam, kiedy ujrzałam go w kościele, prowadzącego pod ramię bladą dziewczynę w białym welonie. Od tego dnia nie widywałam go nigdzie.

Ale w czasie moich ostatnich wystę- pów w San Francisco przyszedł do mnie do garderoby jakiś pan, całkiem siwy, ale pomimo tego wyglądający bardzo młodo i zwracający uwagę swo- ją urodą. Poznałam go od razu. Był to Vernon. Zdawało mi się, że po tylu la- tach mogę się przyznać do swoich mło- docjanych uczuć. Przypuszczałam, że to będzie go bawiło, a tymczasem prze- raził się ogromnie i zaczął opowiadać o żonie, owej bladolicy dziewczynie, którą dotąd kochał niezmiennie. Jakże nieskomplikowane bywa życie niektó- rych ludzi!

Oto moja pierwsza miłość. Byłam szalenie zakochana i zdaje mi się, że od tego czasu jestem stale zakochana. Te- raz znowu przychodzi do zdrowia po ostatnim napadzie burzliwej i zgrubnej miłości. Nabieram sił, korzystam — że tak określe — z antraktu przed ostat- nim aktem swojego życia.

A może to już koniec sztuki?

(C. d. n.)

Wiadomości bieżące.

18

Sierpnia

1929

Niedziela

Heleny

Jutro: Benigny

Wschód słońca 4:37

Zachód 18:49

TEATR WIELKI.

Poniedziałek o godz. 8 wiecz. rewja: Z Pragi do Lwowa.

Wtorek o godz. 8 wiecz. rewja: Z wszystkich stron świata.

TEATR MAŁY.

Zamknięty.

KINOTEATRY.

APOLLO: „Potęga namiętności” z Bernardem Goetzke.

CHIMERA: „Don Juan w pensjonacie”.

COLOSSEUM: Harry Peel „Jeździec bez głowy”.

KOPERNIK: „Wynajęta żona”.

LEW: Lea Parry w filmie „Dama z rekordem światowym”.

MARYSIENKA: „Wynajęta żona”.

PALACE: „O krok od zdrady” i „Tancerka z Montmartru”.

— Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych (Gmach Muzeum Przemysłowego, wejście od ul. Dzieduszyckich 1. 1). Wystawa pośmiertna Jacka Mierzejewskiego. Otwarta codziennie od godz. 10 do 15 pop.

Do P. T. Prenumeratorów

Zawiadamy, że już rozpoczęliśmy wstrzymywanie wysyłki dziennika tym P. T. Prenumeratorom zamiejscowym którzy dotąd nie uiszcili przedpłaty za sierpień 1929.

Ponowną wysyłkę pisma rozpoczniemy tylko po otrzymaniu powyższej prenumeraty.

Zwracamy przy tem uwagę, że pieniądze przekazywane czekiem P. K. O. dochodzą nas dopiero mniej więcej po tygodniu od dnia nadania.

— Z Teatru Wielkiego. Jeszcze ostatnie dwa dni daje Divadlo-Revue-Praha doskonałą rewję: Z Pragi do Lwowa. Świetny zespół w osobach pp. Augustovej, Grosvelovej, Muffa, Velicky i 12 girlsów oklaskuje każdego wieczora bardzo serdecznie, licznie zebrana publiczność. Mistrzowskie parodie duetu Les Latabars, szczególnie Pat i Suster Teaton cieszą się niebywałą powodzeniem. Od wtorku 20 bm. program rewji czeskiej będzie zmieniony.

— Związek organistów diecezji lwowskiej zaprasza wszystkich kolegów organistów i członków chorów kościelnych na kongres muzyczny - liturgiczny, który odbędzie się w Poznaniu w dniach 10, 11 i 12 września br. Bliższych informacji udzieli p. Głowacki, sekretarz Związku Organistów diecezji lwowskiej, Lwów, ul. św. Mikołaja 1. 2.

— Echa wycieczki młodzieży amerykańskiej. Zarząd m. Lwowa składa serdeczne podziękowania wszystkim P. T. Członkom Komitetu przyjęcia wycieczek polskich z Ameryki, którzy przez pełną pracę przyczynili się do utrwalenia pobytu we Lwowie w pamięci uczestników wycieczki młodzieży polskiej z Ameryki w dniach od 6 do 9 sierpnia br., oraz za bezinteresowne ofiarowanie подарunków dla uczestników wycieczki, a w szczególności P. T. Zarządowi Wydawnictwa Książek Szkolnych OSŁ i Zarządowi Książnic-Atlas za ofiarowane piękne książki, zaś P. T. firmom: Jan Hoeflinger, „Hazel” i „Branka”, wytwórciom cukrów i czekolad we Lwowie, za ofiarowane kolekcje ich doborowych wyrobów. Zarząd gminy król. stol. miasta Lwowa Roman Frankowski.

— Wycieczka do Hiszpanii wyjedzie z Krakowa 22 września i wraca 20 października br. Tura idzie przez Paryż, Biarritz, Madryt, Avilę, Segovic, El Escorial, Toledo, Seville, Malagę, Granadę, Valencję, Barcelonę. Zgłoszenia zostają zamknięte 25 bm. Informacji udziela Związek Przemysłowców w Krakowie, ul. Szpitalna 15/II.

O cenę gazu opałowego dla Lwowa.

Gdy gaz skalny dochodzi już do rąk Lwowa a na temat jego ceny panuje głuche milczenie, czas je przerwać i oświetlić jasno podstawy kalkulacyjne, na których powinien się oprzeć olbrzymi rozwój przemysłowy naszego grodu.

Zanim więc sprawy te doznają szacunkowego i źródłowego zbadania, do którego są powołane zarówno nasze zasłużone „Towarzystwo Politechniczne”, jak też i Województwo przy współdziałaniu Izby Handlowej i Gminy miasta Lwowa, należy opinii publicznej uprzystępnąć szereg podstawowych cyfr i faktów.

Zapotrzebowanie gazu we Lwowie.

Otóż zapotrzebowanie opalu gazowego we Lwowie zarówno dla sieci gazowni miejskiej i dla jej konsumentów, jak też dla elektrowni miejskiej, ciągnącej całe taboru tramwajowe i pompy wodociągowe, wraz ze wszystkimi fabrykami, cegielniami, ogrzewalniami kolejowymi itd. można liczyć obecnie na około 50 metrów sześciennych gazu skalnego z Daszawy.

Te 50 metrów sz. przy jego wartości cieplnej około 8500 kaloryj przedstawia równowartość opałową około 125 ton węgla w ciągu dnia czyli 3750 ton w ciągu miesiąca.

Gdy po jakimś czasie dojdziemy do zużycia we Lwowie 120 metrów sz. w minucie, których dostarczyć może obecnie gazociąg Daszawa—Lwów, da to tyle energii cieplnej, jakby codziennie przybywało do Lwowa 300 ton węgla czyli pociąg o 30 „normalnych” wagonach. Licząc przytem, że przy opale gazowym uzyskuje się przy bezdymnym prawie spalaniu dużo lepszą ekonomię spalania, niż przy opale węglowym.

Kalkulację jednak oprócz teraz należy na zużyciu we Lwowie około 50 metrów sz. gazu w minucie, co daje, — uwzględniając słabsze zużycie niedzielne, — miesięcznie około dwu milionów metrów sześciennych.

Koszt doprowadzenia gazu.

Budowa rurociągu ze Stryja do Lwowa (około 70 kilometrów o średnicy przelotowej 168 mm), kosztowała podobno dwa miliony złotych. Gdy doliczymy około 400.000 zł. — jako część kosztu gazociągu ośmiokilometrowego z Daszawy do Stryja, oraz gazociągu okrążającego Lwów, otrzymamy łączną inwestycję około 2.400.000 zł.

Na oprocentowanie i amortyzację tej kwoty przyjąć można, licząc dość obficie 33 procent czyli kwotę 800.000 zł. rocznie, to jest 66.666 zł. miesięcznie, zatem przy przepływie dwu milionów metrów sz. gazu, przypada na

jeden metr sześcienny koszt gazociągu w kwocie niespełna trzech i pół grosza

Koszt produkcji gazu skalnego.

Na wyprodukowanie tej ilości gazu z ciśnieniem początkowym 30 atmosfer wystarcza jeden odwiert w Daszawie i gdybyśmy przyjęli cenę gazu loco szyb w Daszawie na jeden grosz za m. sz., to dochód z takiego szybłu wyniósłby ćwierć miliona złotych rocznie. Ta kwota starczyłaby na pokrycie kosztu wiercenia szybłu w Daszawie, tak, że licząc nawet drugi szyb na rezerwę, można by cenę jednego grosza za m. sześć. wstawić w kalkulację.

Licząc zatem jeden grosz na koszt gazu a trzy i pół grosza na koszt doprowadzenia do Lwowa, mielibyśmy zasadniczą cenę łączną „en gros” około cztery i pół grosza za metr sześcienny.

Ceny gazu we Lwowie.

Dla odbiorców większych fabrycznych, cena gazu mogłaby, doliczając koszt doprowadzenia, kontroli itd. wynieść około pięciu groszy, co przy wartości cieplnej około 8500 kaloryj dawałoby gazowi skalnemu możność konkurencji z węglem kosztującym loco miejsce zużycia około 40 do 50 zł. za tonę. podczas, gdy obecnie liczyć się należy z większym kosztem węgla, nie można zaś zapominać o kosztownej obsłudze palenisk węglowych. Z drugiej strony jednak nie należy zapominać o tem, że odbiorcy, na razie przynajmniej zechcą mieć opał węglowy jako rezerwę.

Kalkulacja gazu dla odbiorców miejskich przedstawia się o tyle inaczej, że gaz skalny jako prawie bezwonny nie byłby dość bezpiecznym do użycia w mieszkaniach, należy go więc „perfumować”, o ile tem słowem można określić nadanie mu przykrego, drażniącego zapachu, który ostrzegłby ludzi o wydobywaniu się gazu w miejscach do tego nie przeznaczonych.

Celem „perfumowania” należy domieszać do gazu skalnego, w zbudowanych dla tego celu zbiornikach miesających pewną część słabo czyszczanego gazu sztucznego wytwarzanego w generatorach gazowni.

Koszt jednak „perfumowania” gazu nie powinien być zbyt wielki i dla amortyzacji urządzeń miesających przyjąć należy okres kilkoletni, nie zaś kilkomiesięczny.

Zastanówić się również należy nad tem, czy można konsumentom urządzonym na gaz sztuczny o około 4000 kaloriach, dać od razu gaz o podwójnej wartości opałowej, czy też nale-

ży gaz ten „rozводnić”, czy to ubogim a tanim „gazem wodnym”, czy też gazami spalinowymi, czy nawet powietrzem.

Rozprowadzenie gazu.

Osobnem zagadnieniem dla siebie jest sprawa rozprowadzenia większych ilości gazu opałowego po mieście. Otóż znaczne zwiększenie przepływu można osiągnąć przez nie wielkie podniesienie ciśnienia przy zasilaniu gazociągów miejskich, daleko jednak z tem iść nie można, gdyż powiększałoby się niebezpieczeństwo eksplozji i straty na nieszczelnościach — Drugim, może najsłuszniejszym sposobem, byłoby zasilanie głównych przewodów gazowych nie jak dziś z jednego końca, lecz z obu końców, lub nawet w kilku miejscach. Stopniowe przystosowanie palników do gazu o n. p. 8000 kaloryj, zamiast jak dziś 4000 kaloryj, pozwoliłoby na doprowadzenie podwójnej ilości ciepła przy tej samej ilości gazu.

Dla wyównania zużycia gazu w różnych porach, można by dać tańszy gaz n. p. dla centralnych ogrzewań, pieców i t. d. w porze wieczornej i nocnej, posilkując się przyrządami samoczynnie regulującymi przyływ gazu.

Oczywiście są to sprawy nie tak proste, jakby się mogło wydawać na pierwszy rzut oka i wymagają gruntownej wiedzy i znajomości warunków i stosunków.

„Gazyfikacja”.

Musimy sobie jednak uświadomić, że użytkowanie gazu dla wytwarzania ciepła, światła i siły, któremu zapowiadano zanik wobec rozszerzenia się elektryczności, w ostatnich dziesiątkach lat nie tylko nie znajduje się w derucie, lecz przeciwnie przeżywa okres bajecznego rozwoju. W technice opałowej zrobiono już bardzo dużo na Podkarpaciu, zaczynając od ulepszonej palników inż. Rodakowskiego, zaś palniki patentów inż. J. Stycznia i J. Krupy, oraz inż. A. Mermona i innych skonstruowane i wyrobione wyłącznie w Polsce stanowią ostatni wyraz postępu w tej dziedzinie.

„Gazyfikacja” Lwowa jest zagadnieniem do którego przeprowadzenia polscy technicy są najzupełniej przygotowani.

Gaz skalny otwiera przed Lwowem możliwość rozwoju gospodarczego i przemysłowego wprost na amerykańską skalę. Tanie źródło energii termicznej przy innych korzystnych warunkach, jakie tu istnieją, da możność zastosowania na wielką skalę inicjatywy i rzutkość lwowiakom właściwej.

Inż. Stanisław Szczepanowski.

— Wyższe Studium Handlowe w Krakowie (3-letnie Studium akademickie). Wpisy na rok naukowy 1929-30 rozpoczynają się dnia 1 września 1929 w gmachu Studium przy ul. Sienkiewicza 4. Warunkiem przyjęcia w charakterze studenta, jest przedłożenie świadectwa dojrzałości szkoły średniej ogólnie - kształcącej, państwowej lub równorzędnej. Inauguracja roku naukowego odbędzie się dnia 1 października 1929. Początek wykładów 3 października 1929.

— Nowe kontyngenty przywozowe. Izba przemysłowo - handlowa podała do wiadomości, że na nadchodzący sezon ustalony został kontyngent na pomarańcze z Włoch, oraz na konserwy rybne z USA. Wobec tego firmy reflektujące na przydział o ile dotychczas odnośnych podań nie złożyły, winny je wnieść do Izby w nieprzekraczalnym terminie do dnia 21 sierpnia br. włącznie.

— Emeryci nie płacą podatku od dodatku. Przed kilkunastu dniami podaliśmy wiadomość z Warszawy o uwolnieniu emerytów od podatku od dodatku mieszkaniowego, t. zn., że pobierany przez emerytów dodatek na mieszkanie nie wlicza się do poborów, od których emeryci mają płacić podatek osobisto-dochodowy. Wobec jeżeli n. p. emeryt 6 stopnia płaci z rocznie pobiera dodatek mieszkaniowy w kwocie 70 zł. miesięcznie a 8. stopnia samotny 16 zł., to te sumy nie podlegają opodatkowaniu. Jest to o tyle korzystne dla emerytów, że przez odjęcie od poborów n. p. w pierwszym wypadku 840 zł. a w drugim 192 zł. rocznie emeryt może przeżyć do niższej skali podatkowej. Na liczne pytania emerytów wyjaśniamy dalej, że zwolnienie dodatku mieszkaniowe-

go od podatku nie uwalnia emerytów od kwartalnego dodatku lokatorskiego. Jest to dodatek na rozbudowę miast i płaci go wszyscy z wyjątkiem weteranów i inwalidów. Emerytom, którym wliczono dodatek mieszkaniowy do podatku osobisto-dochodowego zwrócono już te nadwyżki przy poborach sierpniowych. Innym zaś będzie zwrócony we wrześniu.

— Nabożeństwo żałobne ku czci poległych 318 Bohaterów pod Zadwórzem odbyło się wczoraj o 10 rano w kościele OO. Bernardynów. Nabożeństwo zgromadziło liczne rzesze pobożnych i cały szereg instytucji, stowarzyszeń i zrzeszeń. Pomiedzy licznymi reprezentantami zauważyliśmy w pierwszym rzędzie zastępcę wojewodę radcę Reissę, dalej jako przedsta-

wiciele DOK. płk. Czerniewskiego, jako przedstawiciela Komendy Placu majora Magiere w zastępstwie komisarza Rządu radcę Kotowskiego, brygadiera Czesława Maczyńskiego, liczne delegacje. Polskiego Związku Kolejowców, Związku Obrońców Lwowa, miejska Straż ogniowa ze sztandarami Związek Oficerów Rezerwy z płk. Wiktorem Hoszowskim, Związek Legionistów z płk. Baczyńskim, Związek Strzelecki, Związek Wyszukanych Oficerów, licznie reprezentowana MSO. z prezesem dr. Huthem, Polskie Towarzystwo Opieki nad Grobami Bohaterów z wiceprez. nadradcą J. B. Cholodockim, Ogólny Związek Podoficerów Rezerwy z prezesem Puchilskim, rodziny po poległych, między którymi zauważyliśmy matkę śp. majora Bolesława Zajackowskiego z córką, pp. Hanakowa i Pinińska i reprezentację Zadwórzaków. Mszę św. i egzekwie odprawił Ojciec Tomasz Stecker z kościoła Bernardynów.

==□==

— **Dwa włamania.** Nieznani sprawcy włamali się do składu obuwia Zelmana Zeugera przy pl. Rzeźni 1. 4, skąd zabrali większą ilość obuwia wartości około 2500 zł. — Przez otwarte okno dostali się złodzieje do mieszkania Edwina Hauswalda przy ul. Szymonowiczów 1. 5, gdzie skradli garderobę i srebro chińskie wartości 1000 zł.

— **Wydaliła się z domu.** Konrad Pacholski, szofer, zamieszkały przy ul. Zielonej 1. 6, zawiadomił policję, że zbiegła z domu żona jego Jadwiga, cierpiąca na melancholię.

— **Pożar w fabryce cukierków.** W dniu wczorajszym wybuchł pożar w fabryce cukierków Pawła Oswalda przy ul. Bema 1. 4. Straż pożarna ogień zlikwidowała.

— **Awantura mieszkaniowa na tle rumacji.** W Zamarstynowie przy ulicy Lwowskiej 1. 7 z powodu nieporozumień między gospodarzem Abrahamem Zeitnerem a lokatorem M. Bruenem, szklarzem, nastąpiła rumacja tego ostatniego z zajmowanego przez niego mieszkania. Widok rzeczy wynoszonych z mieszkania, wywołał u Bruena który powrócił z miasta, taki atak nerwowy, iż po wyważeniu zamkniętych drzwi siekierą zaczął rąbać ściany i w jednej z nich wybił duży otwór na wyłot. W chwili jawienia się policji zamknął się w pokoju i zagroził, że w razie wkroczenia policji pozabija siekierą swoje dzieci. Policja z trudem ubezwładniła szaleńca i zlikwidowała zajście, które w całej dzielnicy wywołało duże zainteresowanie.

— **Pod adresem Dyrekcji pocztowej.** Z utworzeniem poczty watykańskiej w Rzymie wprowadzono znaczki papieskie, zbierane skrupulatnie przez filatelistów. Do Lwowa w ostatnich dniach nadesłano kilka kartek „watykańskich“, które doszły adresatów bez znaczków papieskich. Ktoś widząc w urzędzie pocztowym przed doręczeniem kartek poździerał z nich znaczki dla swego zbioru. Tak być nie powinno!... Możemy Dyrekcji służyć temi kartkami w każdej chwili.

— **Sprzeniewierzenie w urzędzie pocztowym.** Wobec pewnego nieładu, jaki zaznaczał się w urzędzie pocztowym w Gajach pod Lwowem — Dyrekcja poczt i telegrafów zarządziła kontrolę tego urzędu, którego kierowniczką była Marja Olszewska. Insp. Lec po przeprawadzonej lustracji stwierdził brak w kasie 1.151 zł., wobec czego kierowniczka została aresztowaną pod zarzutem sprzeniewierzenia i podstawiona do tutejszego Okr. Sądu karnego.

— **Eksplzja w cegielni.** Silny huk z detonacją dał się wczoraj wieczorem odczuć w pobliżu cegielni na Persenkówce, gdzie — jak się okazało — eksplodował barit w czasie spajania dwóch części metalowych przy kotle. Ofiarą eksplozji padł robotnik Kazimierz Kos, który doznał zgruchotania szczęki, poparzenia całej twarzy i silnych obrażeń na całym ciele. Pogotowie ratunkowe przewiozło go do szpitala powszechnego.

Sport.

Międzynarodowy wyścig płaski we Lwowie.

Kilka już dni zaledwie dzieli nas od rocznego święta Małopolskiego Klubu Samochodowego, od dnia 25 sierpnia, w którym odbędzie się doroczny wyścig samochodowy, w tym roku już „Międzynarodowy Wyścig Płaski“, impreza o zakroju europejskim.

Praca, w cichym zazwyczaj klubie, wrenie na żarty. Pracuje Komandoria Wyścigu, Komisja Sportowa, różnorodne podkomisje zbierają się ciągle, Sekretariat stale jest czynnym, dzwonią telefony, co chwila zgłaszają się interesanci, naradzają się i informują wzajemnie organizatorowie i członkowie MKA, pragnący dopomóc w wykonaniu wspólnego dzieła. Jedni kontrolują budowę trybun, których kilka stanie przy mecie, a jedna przy najciekawszym wirażu na 18-tym kilometrze, inni przygotowują stronę gospodarczą Wyścigu, jak kwatery dla miłych Gości, garaże dla ich maszyn, bufety, których będzie 4, różnorodne placówki informacyjne i kontrolne.

Plakiety pamiątkowe, artystycznie bardzo udane, są już w robocie i każdy z uczestników w Zjeździe Gwiazdzistym do Lwowa na dzień 25-go bm. będzie mógł niezwłocznie wóz swój taką plakietą przyozdobić.

Liczymy na tem poważniejszy zjazd automobilistów i miłośników tego wspaniałego sportu, że dzięki zapewnionemu udziałowi

wszystkich prawie wybitnych klerów polskich i wielu zagranicznych, konkurencja będzie niełada, tembardziej że nasze asy odznaczają się brawurą zupełnie wyjątkową czego nowe dowody dali przy okazji Wyścigu Tatrzańskiego i wspólnie zawodnictwo będzie dla zagranicy o tyle trudniejsze, że Wyścig Płaski będzie ostatnią rozgrywką o tytuł Mistrza Polski.

Czy dla oka sportmana - automobilisty może być coś wspanialszego, jak widok do brych maszyn w tempie około 200 km. na godz. Czyż nie warto przebyć nawet kilkuset kilometrów dla oglądania różnorodnych wozów, pędzących w tak zawrotnym tempie, szczególnie, że taka impreza samochodowa jest zawsze doskonałym rendez-vous towarzyskim, umożliwiającem spotkanie się ludzi bardzo daleko od siebie mieszkających, tem wymarzonem Garden - Party dla gości z całej Polski. Dzięki tym nadzwyczajnym zaletom sportowo - towarzyskim musi się Wyścig lwowski stać wydarzeniem pierwszorzędem, na które każdy pośpieszy.

Spotkamy się więc wszyscy na 3-cim kilometrze szosy stryjskiej, a 25 bm. dla Międzynarodowego Wyścigu Płaskiego we Lwowie pogoda napewno dopisze, gdyż klimat zawsze był dotychczas życzliwym protektorem imprez samochodowych urządzanych przez sympatyczny MKA.

==□==

Dziś gra „Śląsk“ reprezentacja PP. z drużyną „Ukrainy“ na boisku Pogoni popołudniu o 16:30. RKS. — Rekord zawody finałowe o przejście do kl. B. O godzinie 9:30 przedpołudniem na boisku 40 pp. odbędzie się „Dzień Skoków“ urządzony przez sekcję lekko-atletyczną LKS. Lechia. Zawody obejmują: skok w wyż z miejsca, z rozbiegu i o tyczce, oraz skok w dal z miejsca i z rozbiegu.

Zawody ligowe. Dziś: Czarni grają z Legią w Warszawie, Pogoń z Wartą z Poznania, W Krakowie LKS. z Cracovią, Wisła zaś z Turystami w Łodzi. Uwaga sportowców zwróconą jest na Poznań — dla Pogoni decydująca to walka o opuszczenie ostatniego miejsca tabeli. Przedstawia się ona następująco:

1) Wisła gier 14, punkt. 19, stos. bramek 41:26, 2) Warta gier 14, punkt. 18, st. bramek 36:22, 3) Garbarnia gier 14, punkt. 17, st. bramek 37:31, 4) LKS. gier 14, punkt. 17, stos. bramek 25:22, 5) Czarni gier 14, punkt. 16, stos. bramek 43:31, 6) Cracovia gier 13, punkt. 15, st. bramek 25:17, 7) Legia gier 13, punkt. 13, st. bramek 21:18, 8) Turysci gier 14, punkt. 12, st. bramek 21:36, 9) Ruch gier 13, punkt. 11, st. bramek 20:27, 10) Polonia gier 14, punkt. 11, st. bramek 25:35, 11) Warszawianka gier 14, punkt. 10, st. bramek 21:28, 12) I. F. C. gier 15, punkt. 10, st. bramek 17:30, 13) Pogoń gier 12, punkt. 9, st. bramek 24:26.

Według straconych punktów sytuacja Pogoni jest lepszą, gdyż po niej jeszcze znajdują się drużyny: Turysci, Polonia, Warszawianka i IFC.

Baczność myśliwi. Województwo lwowskie wydało rozporządzenie, mocą którego na zające wolno będzie polować dopiero od 15 listopada; polowanie na kurpawty zostało zupełnie zamknięte — zaś na jelenie wolno polować tylko do 10 października.

Dalsze sukcesy strzelców polskich w Sztokholmie. Podczas zawodów o mistrzostwo świata w strzelaniu zawodnicy polscy odnieśli znowu szereg sukcesów, z których na wyróżnienie zasługuje przede wszystkim wynik Wrzosa w strzelaniu z broni wojskowej — wybił on na 600 pkt. możliwych 502 pkt., czyli o jeden tylko punkt mniej od rekordu światowego, zdobywając złotą oznakę mistrzowską. Ponadto w strzelaniu z broni małokalibrowej Wąsowicz zdobył oznakę srebrną, Rutecki

i Lewiński — brązowe. Przyjęcie zawodników polskich przez organizatorów było bardzo serdeczne, przyczem prasa fachowa szwedzka podkreśla z uznaniem odniesione przez Polaków sukcesy.

Sledziba P. Z. M. przeniesiona do Katowic. W związku z ustąpieniem dotychczasowego Zarządu Polskiego Związku Motocyklowego i wyborem nowych władz, sledziba PZM. przeniesiona została do Katowic. Nowy zarząd wybrano w składzie następującym: prezes p. Saloni, wiceprezes p. Malinowski, sekretarze pp. Mikula i Pielawski, skarbnik p. Banasz, kapitan sportowy p. Smuda, przewodniczący komisji sportowej p. Malinowski. Dotychczasowy prezes gen. Sikorski otrzymał godność prezesa honorowego w uznaniu zasług jego, położonych dla Związku.

Skład Rady Wychowania Fizycznego. Minister Spraw Wojskowych w porozumieniu z ministrami spraw wewnętrznych i oświecenia publicznego, ustalił następujący skład Rady Wychowania Fizycznego na okres dwuletni: Członkowie z urzędu: marszałek Piłsudski, gen. Roupert, pułk. Kiliński, mjr. Błoński, dr. Pietrzyński. Członkowie z nominacji: pułk. Bobkowski, prof. Ciechanowski, mjr. Dybowski, p. Gebethnerówna, dyr. Giżycki, dr. Kopczyński, dr. Lewicki, prof. Michałowicz, red. Muszalsówna, p. Olszewska, dr. Orłowicz, pułk. Osmólski, prof. Piasecki, pułk. Sikorski, p. Smulikowski, prof. Strumiłło, pułk. Ulrych, dr. Wyrobek, dr. Zabawska - Domosławska i gen. Zaruski. Razem 5 osób z urzędu i 20 osób z nominacji.

Bossus — tenisowym mistrzem Niemiec. W finale tenisowego mistrzostwa Niemiec zwyciężył Bossus (Francja) bijąc Protzelma 6:1, 4:6, 6:1, 6:8, 6:1. Mistrzostwo kobiece zdobyła Reznicek bijąc Chamberlain 6:2, 5:7, 6:0.

Szczegółowy startów Szamoty w Zurychu. W kolarskich mistrzostwach świata, w których zwycięstwo odniósł Mazairac przed Cozensem, Gerwinem i Malatezzą, startował mistrz Polski Szamota. W przedbojach Szamota spotkał się z Anglikiem Stibitem, którego pokonał o pół długości, wchodząc do ćwierćfinału, gdzie natrafił na mistrza świata, Mazairaca, któremu uległ po ciężkiej walce o pół koła. Gdyby Szamota losował szczęśliwiej, miałby szansę na wejście do finału.

==□==

ZAMACH DYNAMITOWY.

Drohobycz. (Tel. wł.). W kuchni mieszkania Wirtha w Modryczu, podrzuty przez nieznanego sprawcę dynamit — wywołał eksplozję, skutkiem czego duży piec w kuchni został zupeł-

nie zniszczony, jedna ściana uległa zarysowaniu a wewnątrz kuchni przedstawiało stos gruzów. Dochodzenia policyjne wykazały, że sprawcą tego zbrodniczego czynu był Jan Ciupak, krewny Wirthów, z którym prowadził

spór na tle majątkowym. Sprawcę aresztowano i przystawiono do tutejszego sądu grodzkiego. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności wypadek nie pociągnął ofiar w ludziach.

DWA ZAMACHY NA POCIĄG.

Sambor. (Tel. wł.). Nieznani sprawcy podłożyli przedwczorajszej nocy na torze kolejowym pomiędzy Samborem a Kulczycami drewnianą pokrywę, obitą blachą żelazną, która zerwali z pobliskiego kanału. Nadjeżdżający parowóz pociągu osobowego odrzucił pokrywę na bok. — W kilka godzin później w tem samym miejscu również nieznani sprawcy rzucali kamienie do parowozu przejeżdżającego pociągu towarowego.

Radjofon.

Niedziela, 18 sierpnia.

Warszawa. (1411) 16: Transmisja Międzynarodowych regat wioślarskich z Brdy-Ujścia pod Bydgoszczą. — 20.30: Koncert wieczorny z Doliny szwajcarskiej. — 22.45: Muzyka taneczna z dancingu „Oaza“.

Kraków. (312) 20.10: „Sylwetki a. niolków“ — dialogi z życia — radiofonizacji Ludwika Szczepańskiego.

Poznań. (334) 19: Koncert orkiestry wojskowej. — 23: Muzyka taneczna z pałacu dancinowego „Muchy i Ski“.

Katowice. (408) 9: Transmisja uroczystości 10-lecia Pierwszego Powstania śląskiego. — 11: Msza polowa. — 12: Defilada.

Wilno. (385) 10.10: Transmisja nabożeństwa z katedry wileńskiej. — 12.10: Poranek muzyczny. — 19.25: Kukułka wileńska.

Medjolan. (501) 20.30: „Andre Chénier“ opera Giordana.

Rzym. (441) 21: „Il Tabarro“ opera Pucciniego.

Wiedeń. (516) 20.05: „Die goldene Meisterin“ premiera operetki Eyslera.

Wrocław. (253) 19.30: Koncert kompozytorski A. Ehrenberga.

Lipsk. (259) 16: Koncert kameralny.

Praga. (487) 7: Koncert z Karlsbadu. — 22.20: Muzyka taneczna z Marienbadu.

Budapeszt. (550) 12.45: Koncert orkiestry Opery królewskiej.

Poniedziałek, 19 sierpnia.

Warszawa (1411). Godz. 12.05 i 16.40: Muzyka płyt gramofonowych. — 18: Koncert popołudniowy mandolinistów. — 20.30: Koncert międzynarodowy: transmisja z Berlina do Warszawy, Pragi, Wiednia i Zagrzebia.

Kraków (312). Godz. 20.05: „O leczeniu promieniami“, wygl. dr. Z. Dunaj.

Poznań (334). Godz. 18: Koncert popołudniowy artystów opery poznańskiej. — 20.10: „Zwiedzajmy Wielkopolskę“, wygl. red. L. Rubach.

Katowice (408). Godz. 16.20: Muzyka płyt gramofonowych.

Wilno (385). Godz. 19: Audycja wesola. — 20.05: Dyskusja o muzyce współczesnej.

Medjolan (501). Godz. 20.30: „Scugnizza“ — operetka Costy.

Londyn (336). Godz. 20: Koncert symfoniczny.

Dawentry (479). Godz. 20.15: „Jeszcze dzień“, sztuka Józefa Conrada.

Bruksela (509). Godz. 22: Transmisja z Domu Zdrojowego w Ostendzie.

Wiedeń (516). Godz. 20.05: Angielskie i włoskie arie i pieśni.

Koenigswusterhausen (1635). Godz. 20: Koncert orkiestry baletkowej.

Prawidłowe trawienie i zdrowa krew osiąga się przez codzienne używanie po pół szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa. Lekarze specjalści chorób narządu pokarmowego chwala wodę Franciszka-Józefa, ponieważ pobudza ona funkcje żołądka i kiszek, usuwa obrzmienia wątroby, powiększa wydzielinę żółci, zwiększa ilość moczu, działa na przemianę materii, odświeża i odmładza krew. 6322

Artur Józef Bartosz

kupiec, Obrońca Lwowa, członek Tow. „Sokół-Macierz“

zmarł po krótkich cierpieniach, zaopatrzony św. Sakramentami, dnia 16 sierpnia 1929 r., przeżywszy lat 66.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 18 sierpnia 1929 r., o godzinie 5-tej po południu z domu żałoby przy ul. Długosza 1 33 na cmentarz Łyczakowski, na który to obrzęd zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych w smutku pogrążeni

Żona, córka i zięć.

Poradnik fotograficzny.

Papiery gazowe.

Emulsje chlorosrebrze, chlorobromosrebrze i jodobromosrebrze o niezbyt wysokiej czułości dają papiery zwane „gazowymi” z tego powodu że do sporządzania na nich odbitek z negatywów nie potrzeba ciemnicy ze światłem czerwonym ani nawet żółtem, lecz wystarczy zwykłe światło lampy gazowej, naftowej lub żarówki elektrycznej.

Zachowując pewne ostrożności, można w takim oświetleniu papiery gazowe nie tylko naświetlać, lecz także wywoływać i utrzymywać. Ostrożność polega na tem, aby światło lampy nie świeciło wprost na papier podczas kładzenia go na negatyw w kopioramce, ani podczas wywoływania i utrzymywania. Można tedy z całą dogodnością sporządzać odbitki przy stole wieczorem w pokoju mieszkalnym, gdzie tylko część stołu zasłoni się kartonem lub deską od bezpośredniego światła lampy i w tem miejscu oświetleniem podejmuje zabiegi z papierami.

Na tej części oświetlonej stołu ustawia się wianienki z wywoływaczem i utrwalaczem, kładzie się negatywy, kopioramkę i pakiet papieru gazowego. Włożywszy jedną kartkę papieru na negatyw i zamknawszy kopioramkę, przybliża się ją do lampy na 10 do 25 centymetrów i naświetla przez określoną liczbę sekund, wypróbowaną poprzednio na skrawkach tegoż papieru.

Następnie zabiera się kopioramkę napowrót w miejsce oświetlone, otwiera się ją, wyjmując arkuszyk papieru naświetlonego i szybkim ruchem wkłada się go do wianienki z wywoływaczem, wsuwając papier pod powierzchnię płynu, aby całą warstwę zamoczyć od razu.

Aby wypróbować dokładnie czas naświetlenia — od czego zależy udatność odbitki — należy jedną ćwiartkę papieru gazowego pociąć nożyczkami na skrawki 1 cm. szerokości: w ten sposób poświęca się tylko jedną ćwiartkę na naświetlenia próbne, zamiast psuć kilka ćwiartek kolejno przez błędne naświetlenie.

Skrawek próbną kładzie się na miejsce charakterystyczne negatywu, np. na twarz osoby w portrecie, lub na horyzont z niebem w krajobrazie, i naświetla się przy lampie przez czas na razie dowolny, np. dziesięć sekund. Sposób, w jaki na tym skrawku pojawia się obraz we wywoływaczu, dozwoli nam ocenić, czy naświetlenie było dobrze, czy też mylnie obrane.

Jeżeli obraz pojawia się niemal zaraz po zanurzeniu skrawka do wywoływacza, a wkrótce potem ciemnieje i wreszcie niknie całkiem w czerności całego skrawka, jest to oznaka, że naświetlenie trwało za długo.

Jeżeli natomiast dopiero po długim czasie zaczynają pojawiać się blade zarysy obrazu, a po kilku minutach wywoływania widać tylko szczegóły w cieniach, podczas gdy światła pozostają całkiem białe, wskazuje to, że naświetlenie było za krótkie.

Czas naświetlenia jest odpowiedni wtedy, jeżeli w wywoływaczu obraz pojawia się niezbyt szybko, naprzód w cieniach, potem w światłach, a po minucie lub dwu dochodzi do pełnej siły, z wyraźnymi szczegółami w światłach, ale bez, zbytniej czarności w cieniach.

W taki sposób próbami na 2—3 skrawkach można bardzo dokładnie oznaczyć potrzebny czas naświetlenia i po tem już na całych ćwiartkach sporządzać udatne odbitki. Pamiętać jednak należy, że ten wypróbowany czas naświetlenia odnosi się tylko do tego jednego negatywu i do tego gatunku papieru, na którym właśnie sporządza my odbitki. Inny negatyw, gęstszy lub słabszy, będzie na tym samym papie-

rze wymagał innego czasu naświetlenia, a tembardziej zmienia się czas naświetlenia, gdy weźmiemy inny gatunek papieru, lub inny wywoływacz.

Fabryki papierów fotograficznych usiłują nadać im nie tylko różne powierzchnie, błyszczące, gładkie, matowe, lub szorstkie, lecz także różne stopniowania między światłami a cieniami, czyli różne gradacje.

Są w handlu odrębne gatunki papierów gazowych do negatywów normalnych, inne do negatywów kontrastowych, a jeszcze inne do rzadkich i słabych; nie wystarczy tedy zażądać w sklepie „pakietu papieru gazowego”, lecz należy podać także, do jakich negatywów ten papier ma służyć.

Prawie każda fabryka papierów gazowych wyrabia je w trzech różnych gradacjach, niektóre nawet w czterech. Do negatywów kontrastowych i twardych służy papier o gradacji mię-

kiej; do normalnych nadaje się papier o gradacji normalnej; do miękkich i zadymionych papier o gradacji twardej, do całkiem mdłych i szarych papier o gradacji szczególnie twardej (extra - hart).

Do celów amatorskich najczęściej wystarczą tylko dwa gatunki papieru z gradacją normalną i z gradacją twardą. Przed sporządzaniem odbitek należy sobie posortować negatywy na takie, które wymagają papieru o gradacji normalnej, a które o twardej. O wiele lepiej jest używać różnych papierów do różnych negatywów, niż usiłować ze wszystkich robić odbitki na jednym gatunku papieru, gdyż wtedy tylko niszczy się niepotrzebnie papier i uzyskuje się odbitki nieudolne, podczas gdy dostosowanie gradacji papieru daje od razu odbitki pełne siły i harmonijne.

J. Świtkowski.



DZIAŁ SZACHOWY

redaguje: TADEUSZ HORAK



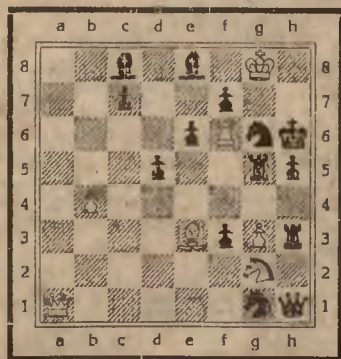
Nr 8.

18 VIII 1929.

L. 25 D. PRZEPIÓRKA, Warszawa.

„Revue Suisse des Echecs”, 1925.

Cz.:Kh6, Hh1, W:g5, h3, G:c8, e8, S:g1, g6, P:c7, d5, e6, f3, f7, h5 (14)



B.:Kg8, Ha1, Wf6, Ge3, Sg2, P:b4, g3 (7).

Mat w 6 posunięciach.

Dwa czarne gońce biało - polowe!

L. 26 H. WEENINK I J. HARTONG.

1 i 2 nagr. ex-aequo „L'Echiquier”, 1927.

Cz.:Ka8, Hh5, W:e1, g2, G:f5, h2, Sa5, P:a7, b6, c4 (10).



B.:Ka6, Gb8, Sd5, P:c7, d7, e7, f7, g7, h7, (9).

Mat w 2 posunięciach.

L. 27. I. A. ISSAEFF, Moskwa.

1. nagr. „De Problemist”, 1928.

B.:Ka7, Hh6, W:a5, d1, G:h7, h8, S:d7, g1, P:f4, f5 (10). Cz.:Ke4, Hd2, W:e3, f3, Gb7, Sg2, P:b4, c2, f2, g3 (10).

Mat w 2 posunięciach.

Termin nadsyłania rozwiązań do 1-go września br. Zadania oryginalne na diagramie lub w notacji oraz korespondencję zaopatrywać dopiskiem „Szachy”.

ROZWIĄZANIE ZADAŃ

L. 15. C. Mansfield. 1 Wd7—e7 i grozi 2. Se5—f7 mat.

1... Gg8×d5, 2. Se5—c4 mat

1... Gg8—e6, 2. f5×e6 mat.

1... Gg8×h7; 2. Sd5—e3 mat.

1... Sa3—c4; 2. Sd5—f6 mat.

1... f4—f3; 2. Wh3—h4 mat.

L. 16. K. A. L. Kubbel. 1. a7—a8S!

(tempo).

1... Kb5—a5; 2. Se4—d6, b6—b5; 3. Sd6×b7 mat.

Rozwiązanie polega na wykupieniu trzeciego białego skoczka.

L. 17. Limbach, 1. We3—e6, (tempo).

1... Kg5—h6; 2. Gg3—f4 mat.

1... Kg5—f5; 2. We6—e5 mat.

1... Kg5—g4; 2. We6—e5 mat.

1... Gf6 dow.; 2. Hf7—g6 mat.

Rozwiązanie L. 18. w następnym dziale. Trajne rozwiązania nadesłali pp. T. Jezierski (15, 16, 17), W. Kuźmiński (15, 17), S. Limbach (15, 16, 17), S. Niedźwiedzki (15, 16, 17), P. Nowacki (15, 17), P. Sandberg (17), J. Sieger (17), R. Szumiński (15, 17), R. Taulik (15, 17), „Totus” (15, 17), Z. Urich (15, 17) i K. Zegarski (15, 17). Jak widzimy, większa część rozwiązujących utknęła na zad. L. 16.

TURNIEJ O MISTRZOSTWO NIEMIEC.

Niedawno ukończono w Duisburg turniej narodowy o mistrzostwo Niemiec. Wobec pogodzenia się berlińskiego związku okręgowego z ogólnym - niemieckim związkiem szachowym brali po raz pierwszy udział w turnieju berlińczycy. Tytuł mistrza i pierwszą nagrodę zdobył A. Hues 9-ma punktami na 13 partii. Drugą nagrodę otrzymał Leonhardt o pół punktu w tyle. Na trzecim miejscu znalazł się dopiero zawodnik międzynarodowy Saemisch dzięki przegranej do Wagnera i Foerderera, uzyskując tylko 8 p., 4-tą 5-tą i 6-tą nagrodą podzielili się 4 zawodnicy a mianowicie dr. Seitz, Wagner, Richter i Helling, każdy mając po 7 i pół p. Mistrz Mieses (7 p.) znalazł się dopiero na 8 miejscu. Dalsze miejsca zajęli: dr. Antze, Blümich, Orbach, Holzhausen (znany kompozytor z Magdeburga), Foerder i Babel. Turniej główny, który odbywał się w dwu grupach, zwyciężył w pierwszej Relstab z Berlina (mistrz związkowy), w drugiej zajęli pierwsze trzy miejsca ex-aequo oraz prawo do próbnego udziału w turnieju mistrzów Engels, Nüss i Rödel. Poziom gry na dość niskim poziomie.

IV MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ W KARLOWYCH WARACH.

Turniej ten, który rozpoczął się 31 lipca br. uważany jest za turniej światowy, podobnie jak turniej moskiewski 1925 r., a to z powodu udziału najsilniejszych szachistów z całego świata. Z asów nie bierze jedynie udziału dr. Alechin, który przygotowuje się do meczu o mistrzostwo świata. Lista uczestników: Capablanca (Cuba), Bogoludow (Niemcy emigr. ros.), dr. Euwe (Holandia), dr. Tartakower (Polska), Marshall (U. S. A.), Rubinstein (Polska), Maroczy (Węgry), panna Menszik mistrzyni świata (Anglia, emigr. ros.), Saemisch (Niemcy), Nimcowicz (Dania), dr. Vidmar (SHS.), Grünfeld (Austria), Mittison (Łotwa), Colle (Belgia), Johner (Szwajcaria), Canal (Peru), Thomas (Anglia), dr. Treybal (Czechosłowacja), Becker (Austria) i Gilg (C. S. R.). Stan po 7-miej rundzie jest następujący: 1) Spielmann 6 i pół p., 2) Capablanca 4 i pół p., 3) Euwe 4 p., 4) Rubinstein 3 i pół p., 5)—7) Calan, Nimcowicz i Vidmar po 3 i pół p., 8) Johner 3 i pół p., 9) Grünfeld 3 p., 10)—14) Bogolubow, Saemisch, Becker, Mattison i Yates po 2 i pół p., 15)—17) Tartakower, Gilg i Maroczy po 2 i pół p., 18) Marshall 2 p., 19) Treybal 1 i pół p., 20) Colle 1 i pół p., 21) Thomas 1 i pół p., 22) Menszik 1 p. Dotychczas nie przegrał ani jednej partii Rubinstein.

Partja L. 11.

Grana 3 sierpnia br. w Karlowych Warach.

Gambit hetmański.

B.: Spielmann. Cz.: Grünfeld.

1. d2—d4, d7—d5; 2. c2—c4, e7—e6; 3. Sb1—c3, d5×c4; 4. e2—e4, c7—c5; 5. Sg1—f3, c5×d4; 6. Sf3—d4, a7—a6; 7. Gf1×c4, Gc8—d7; 8. 0—0, Sb8—c6; 9. Sd4—f3, Hd8—c7; 10. Hd1—e2, Gf8—d6; 11. Wf1—d1, Sg8—e7; 12. Gc1—e3, Sc6—e5; 13. Sf3×e5, Gd6×e5; 14. g2—g3, Ge5×c3; 15. b2×c3, Sg7—g6; 16. Gc4—b3, 0—0; 17. Gc3—d4, b7—b5; 18. He2—e3, Gd7—c6; 19. h2—h4, Hc7—b7; 20. h4—h5, Sg6—c7; 21. Gd4×g7!, Kg8×g7; 22. He3—g5+, Se7—g6; 23. h5—h6+, czarne poddały gdyż grozi im mat w dwóch posunięciach.

WIADOMOŚCI.

Poznań. Mecz Poznań — Gniezno zakończył się zwycięstwem Poznania w stosunku 7 i pół : 2 i pół.

Morawska Ostrawa. Mistrzostwo miasta zdobył Gilg mając 14 i pół p. na 15 partii.

Budapeszt. W jubileuszowym turnieju budapeszteńskiego klubu szachowego zajęli pierwsze dwa miejsca K. Havasi i L. Leich uzyskując po 6 i pół p., trzecie i czwarte uzyskali A. Steiner i J. Szekely po 6 p.

Scarborough. 1-szą i 2-gą nagrodą podzielili się Sanders i polski mistrz dr. S. Tartakower, zdobywając po 6 p., 3-cią uzyskał Thomas mając 5 i pół p. Dalsze miejsca zajęli Waltuch 3 i pół, pan Holloway 2 i pół, Bolland 1 i pół p. i Codman 1 p.

Rogatska Slatina. 15 września rozpoczyna się tu turniej międzynarodowy przy udziale 16-tu zawodników.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

S. Niedźwiedzki. W zad. L. 19 na 1. Hb8, (c8, d8...) następuje a2×b1! i bez mata w 2 pos.

W. Kuźmiński. W zad. L. 2. zamiast pionka h6 ma być czarny G na g5.

Życie gospodarcze.

TYGODNIOWY PRZEGLĄD GIELDOWY.

Lwów, 17 sierpnia.

Na rynku dewizowym większych zmian nie było. Kursy kształtowały się niejednolicie po części nawet niżkowo. Za dolara płacono zł. 8'88 — 8'88 i pół. Ruch w akcjach nadal bardzo skromny; cedula giełdowa wydawana jest obecnie prawie bez notowań. Do transakcji nie dochodzi albo z powodu braku popytu, albo też z powodu braku zaofiarowania i to nawet w najpopularniejszych gatunkach papierów dywidendowych. W dziale papierów państwowych dopiero pod koniec tygodnia nastąpiło ożywienie a kurs pożyczki inwestycyjnej poprawił się o parę złotych na sztuce.

Popyt na listy zastawne, poza giełdą, silniejszy, zwłaszcza kupowano chętnie 8 proc. listy zastawne Towarzystwa Kredytowego Miejskiego. Akcje bankowe, nie wliczając Banku Polskiego, zaniedbane.

Na giełdzie zbożowej czynione są powoli przygotowania do nowej kampanji. W bieżącym tygodniu podskoczyły w cenie o tręby oraz hreczka. Ta ostatnia podrożała o 3 zł. na 100 kg., wykazując silną tendencję z powodu gorszych zbiorów. Duże zapotrzebowanie zaznaczyło się dla pszenicy tegorocznej z natychmiastowym terminem dostawy. Naogół uważa się zbiory pszenicy o około 25 proc. lepsze niż w roku ubiegłym, natomiast zbiory żyta nie wypadły korzystnie, dlatego wskazaniem było pozwolenie wypieku chleba z domieszką niższych sort maki pszennej.

Ceny owsa niżkowe. Inne artykuły utrzymały się przy dotychczasowych notowaniach. E. F.

GIEŁDA NOWOJORSKA.

Warszawa, 17 sierpnia. (Tel. wł.) — Londyn 4.84 i trzy czwarte. Paryż 3.91 i pół, Bruksela 13.90, Rzym 5.22 i trzy czwarte, Madryt 14.64, Berno 19.24 i pół, Berlin 23.81 i jedna czwarta.

NOTOWANIA ZŁOTEGO ZA GRANICĄ.

Warszawa, 17 sierpnia. (Tel. wł.) — Londyn 43.24, Zurych 58.30.

GIEŁDA POZNAŃSKA.

Warszawa, 17 sierpnia. (Tel. wł.) — Dr. May 102.

MOTORY DIESLA I GAZOWE

Szwajcarskiej fabryki 6058 t

„WINTERTHUR”

Zastępstwo: Lwów, pl. Smolki 5. II. schody.

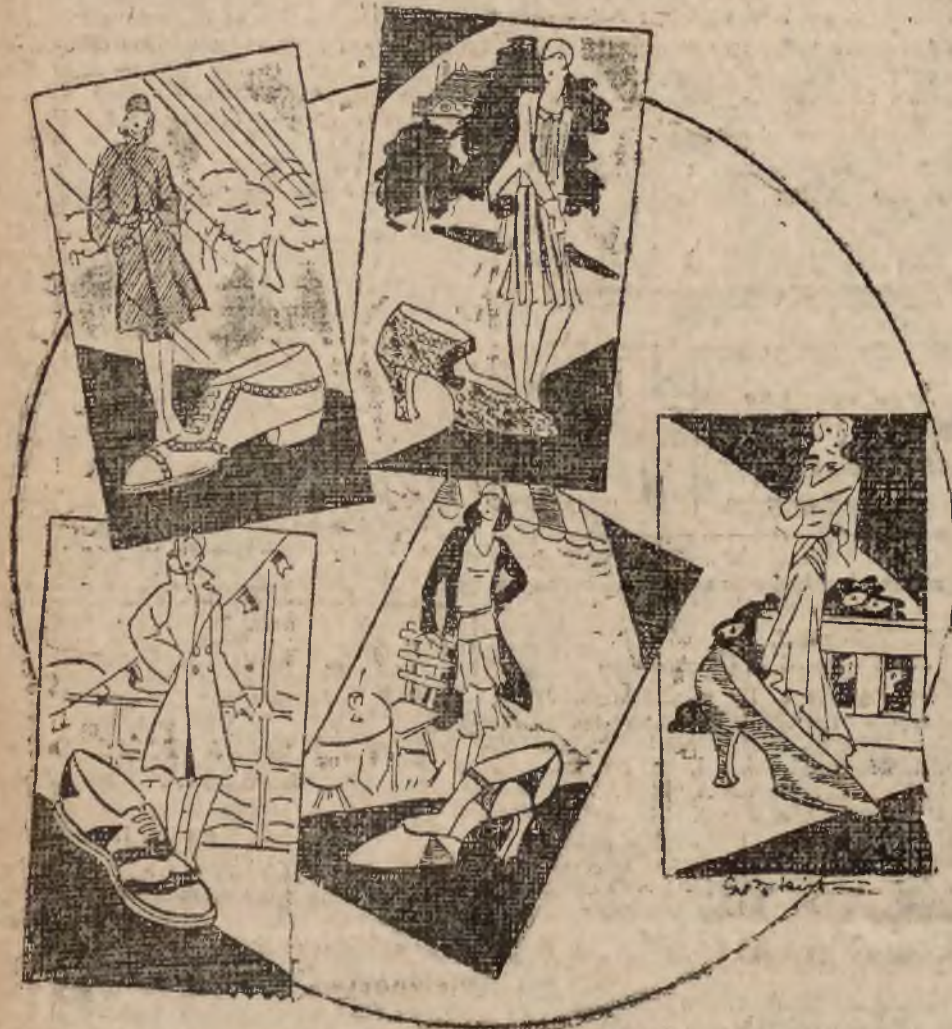
W świecie mody.

OBUWIE PRAKTYCZNE I ELEGANCKIE.

Dawniej moda w zakresie obuwia była bardziej samodzielna i o wiele mniej zawisała od ogólnego stylu toalety niż dzisiaj. Trzewik stanowił szczególnie odrębny i tylko w wyjątkowych okolicznościach stosował się kołorem do sukni, np. balowej. Dziś jest inaczej i coraz silniej zaznacza się zawisłość obuwia od stylu, charakteru i barwy sukni, czy kostiumu. Jest to logiczne i powinno być zawsze przeprowadzone, gdyż nie jest ładnie gdy trzewik bardzo się wyróżnia i osobno uwagę na siebie zwraca. Niestety ta

Trzewik do wyjścia, bywa robiony ze skóry jaszczurczej, w drobną łusczkę. Czasem przepaska na podbiciu jest z materji tej samej co komplet; widzimy to przy fig. 2, u góry.

Ponieważ wciąż chętnie wkładamy do jasnych sukien ciemne płaszcze, wprowadzono tę samą kombinację przy obuwiu (szkie środkowy u dołu). Całość robi estetyczne wrażenie, zwłaszcza, jeżeli kolory będą harmonijnie dobrane, np. szary i błękitny, błękitny i beige, beige i czerwony, czarny i popielaty, a także czarny, biały i popie-



moda popycha nas do wydatków, gdyż właściwie, każda prawie suknia wymaga innego trzewika.

Przedewszystkiem zachodzi ogromna różnica między trzewikami, które wkładamy na ulice i wogóle do wyjścia, a temi które przeznaczamy do salonu, jako mające towarzyszyć sukniom strojnym. W pierwszym wypadku obowiązuje absolutna prostota, w drugim pewne wyrażowanie i wygórowane wymagania co do doboru gatunków i kolorów skóry. Tu wybór nastęrczy pewne trudności, gdyż w tym zakresie panuje kolosalna różnorodność gatunków, kolorów i odcieni, tak że dobrze trzeba się namyślać, co jest właściwie dla nas najodpowiedniejsze.

Skórki egzotyczne, węzowe, jaszczurowe etc. mają zawsze największe powodzenie i są używane tak na obuwiu codzienne jak i na strojne, zaś o jego przeznaczeniu rozstrzyga jedynie fason. Wogóle nie tyle materiału co fason i sposób wykończenia pozwala nam od razu rozpoznać w jakich warunkach ma nam służyć dane obuwie.

Pantofelki wieczorowe odznaczają się w tym roku także absolutną prostotą i brakiem jakichkolwiek ozdób, są to zawsze zgrabne „czółenka” na wysokich lub półwysokich obcasach, bez klamerek etc. Zato muszą się zgadzać kolorem z suknią, której towarzyszą. Dlatego rzadko bywają robione ze skóry, a częściej z jedwabiu lub aksamitu w tym samym odcieniu co suknia. Taki aksamitny trzewiczek stanowi śliczny kontrast z balową suknią z jakiegóż bardzo lekkiego materiału. Teraźniejsza suknie wieczorowe są wciąż z tyłu znacznie dłuższe niż z przodu, a przytem prawie zawsze bywają na biodrach ujęte w drapowaną baskinę, skrzyżowaną na przodzie jak fig. 5 (ostatnia).

laty, kombinacja bardzo modna i elegancka.

Trzewiki sportowe bywają zawsze w 2 odcieniach brązowych, na podszewie gumowej, z obcasem bardzo nieznacznie podwyższonym. Powinny być dość obszerne i bardzo wygodne. Są stosowne także do wycieczek statkiem. Wzór ich mamy na miejscu pierwszem w drugim rzędzie.

Obok tych wszystkich modeli potrzeba nam będzie także trzewików mocnych, odpornych na wilgoć i zniszczenie: Skóra na nie powinna być specjalnie mocna, w kolorze ciemno brązowym, fason przypomina obuwiu meskie i tak samo zdobia go wyszczenia w duże charakterystyczne dziurki. Sznurowanie będzie z dobranych kolorów, rzemyków.

MATERJALY WELNIANE W DESEŃ.

Oddawna już materiały wełniane na jesień i zimę bywają jedynie jednokolorowe, teraz wielkie magazyny próbują lansować tkaniny wełniane



wzorzyste: Sporządzają się z nich płaszcze, kostiumy i półdługie paltoty, które będą dalej modne. Tak desenie jak i kolory są bardzo dyskretne, nie zwracające zbytnio uwagi.

JESIENNE UBIORY Z TRYKOTU.

Na tegoroczny sezon jesienny pojawiają się znowu prześliczne modele sukien trykotowych, wprowadzające rozmaite nowości w zakresie ornamentyki i koloru. Zwłaszcza ten ostatni znajduje specjalne uwzględnienie. Szkic nasz od strony prawej przedstawia jumper w kolorze beige, na którym widzimy barwne chryzantemy w kolorach od jasnego różowego do ciemnego „lie-de-vin” (moszcz winny)



Występuje tu znana technika „Jacquard”. Kołnierz jest jednobarwny tak jak i jedwabna krawatka w kształcie „figh”. Na lewo mamy pullover robiony grubym ściegiem, z intarsją oddającą znakomicie spadające liście w odpowiednich kolorach.

OGŁOSZENIA

Każdy numer dowodowy liczy się 20 groszy.

KUPNO I SPRZEDAŻ
12 groszy za wyraz

BRYLANTY oraz inna biżuterię kupuje po wysokej cenie Dąbrowski—Rozwarzewski, Lwów, Hotel Georgea, Akademicka 2. 7049

KUPIĘ świecznik kryształowy francuski i kinkiety. Wiadomość: Biuro ogłoszeń, Jagiellońska 7. 7021

DOM wraz z kuchnią i 3 morgi roli za 13.000 zł. nabyć można w Łopieniu pow. węgrowski. Zgłoszenia kierować prosimy do p. Iwickiego w Łopieniu. 7031

SAMOCOD ciężarowy Packard w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: Biliński, Zielona 59. 7023

JABŁKA na marmeladę zakupimy. Oferty z próbkami nadysłać do fabryki „Branka”, S. A. Lwów, ul. Szepietkich 26. 7010

DOGI arlekińskie szczeniata, oraz suka 2 1/2 lat, nagrodzona złotym medalem do sprzedania. — Ulica Orzeszkowej 4, od 11 do 3 pop., tel. 61-01. 6994

DLA NOWORODKÓW kompletne wyprawki „SPORT”, plac Halicki 3. 6745

DWA duże obrazy kwitujące różowo do sprzedania Lwów, Skarbowska 5, II p. drzwi 17. 7011

MLEKO dworskie 200—300 l. dziennie do wydzielania od 1 października. Oferty: Ryński, Wołków n. Dunajów. 6947

Samochody osobowe, ciężarowe, autobusy nowe i używane ma okazjnia do sprzedania „PILOT” Lwów, Batorego 4. 6730

SPRZEDA okazjnie jadalnie, sypialnie wiedeńska (mocna), salon, toalety antyczne i rozmaite meble. Hala Aukcyjna, Akademicka 3, I. p., tel. 30-54. 7017

Każdy może zakupić **Magiel** ręczny pokojowy, tanio solidnie

BRACIA BISKUPSCY S. A. Fabryka maszyn KOŁOMYJA. Zastępiwo nasze na Lwów powierzyliśmy Firmom Bracia Inż. Neyman Chorażczyn 16 i M. Kierski Kopernika L. 4. 5238

KAMIENICA nowa dwupiętrowa, komfortowa, cała wolna, Zielona, Dochód 12%, cena 14.500, wkład 8.000 dolarów. Taką samą trzypiętrową, pierwszorzędne położenie, okolica Sapiehy, cena 32.000 wkład około 16.000 dolarów. Willa komfortowa mieszkanie czteropokojowe wolne, ogródek, Listopada, cena 5.500 dolarów. Sprzeda Centralna Agencja Kopernika 14. 6935

Meble na raty! ceny gotówkowe oraz **MEBLE** tapicerowane własnego wyrobu najtaniej w „DOROTEUM” Leona Sapiehy 34, tel. 15-01. 663

ZIMA SIĘ ZBLIŻA! Należy już zamawiać najrozmaitsze papuże, berlatce, pantofle, buty filcowe i t. p. **CIEPŁE OBUWIE** w znanej fabryce pantofli Lwów, Wronowska 4, telefon 93-18. 6666

NAITANIE! PRZERABIA I POKRYWA KOŁDRY, MATERACE **Kaz. Skibiński** Lwów, Kopernika 4. Telefon 51-10. tylko naprzeciw Szkowrona. 6678

MEBLE NA RATY UDZIELA ZNANA FIRMA **MÜNZER, REJTANA 4.** TAKŻE URZĄDZENIA BIUROWE. 6810

MEBLE KLUBOWE I SALONOWE gotowe i na zamówienie oraz przyjmują wszelkie roboty tapicersko dekoracyjne tak w mieście jak i na prowincji 6610

PRACOWNIA TAPICERSKA WŁ. PROKOPEK Lwów, ul. Zimorowicza L. 6. Telef. 48-23

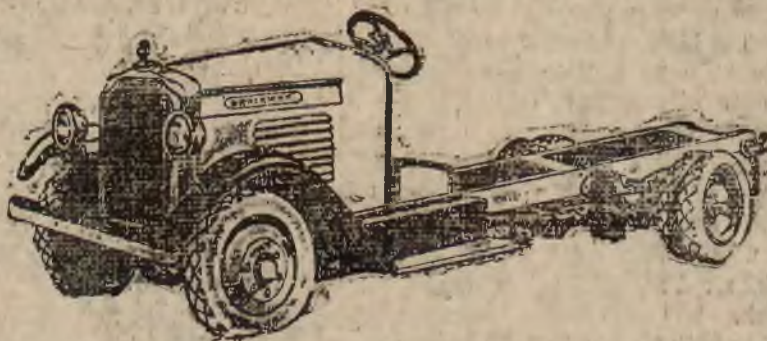
„MONIUSZKO” ul. Zimorowicza 10 — poleca **FORTEPIANY-PIANINA** w wielkim wyborze, w różnych cenach na dogodnie spłaty. 6977

MĘŻCZYŹNI cierpiący na niemoc płciową, otrzymają za zwrot kosztów przesyłki w wysokości 1 zł. ewent. znaczkami pocztowymi bezpłatnie moją książkę o mym sensacyjnym wynalazku.

„HEUREKA 305” Adres **ARTUR INDIG** Kr. V. CLUJ (Rumunia), ul. Universitate 1. 6630

BROCKWAY

wielka nowoczesna fabryka amerykańska produkuje jedynie



PODWOZIA CIĘŻAROWE I AUTOBUSOWE osiągają zato w tej dziedzinie wyniki wręcz imponujące. 70 rozmaitych typów! Wielka skala nośności!

Specjalne przystosowanie do zadań, stawianych przez poszczególne gałęzie przemysłu, handlu oraz przez przedsiębiorstwa komunikacyjne.

Blizsze informacje: „BROCKWAY” Lwów, Batorego 34. Telefon 8-09.

STAWY KAPLOWE nowo założone, gotowe, całego obszaru 590 ha do sprzedania. Cena 433.000 zł z tego na hipotece 100.000 zł. — Roczny dochód 100-200 tysięcy złotych gwarantuje biuro techniczne zakładania stawów. Oferty pod „Lichtotowa” do biura ogłoszeń PAR, Lwów, Akademicka 14. 6731

ZBOŻA SIEWNE ORYGINALNE

oraz ich **KWALIFIKOWANE OBSIEWY**, najlepszą **BAJCĘ** do zbóż, **GERMIAN** suchy i mokry dostarcza

SYNDYKAT ROLNICZY

Lwów, ul. Kopernika 20.
Kraków, pl. Szczepański 6.

Pompy Worthingtona, Centryfugalne oraz zwykłe, Prasy do oleju, Prasy do dachówek, Mieszarki do betonu, Motory, Turbiny, Młyńskie maszyny, Obrabiarki do żelaza i drzewa poleca

„PILOT” Lwów
Batorego 4.
Katalogi na żądanie. 7055

RAKIETY TENNISOWE naprawia ang. aparatem „Welacy” poczwyszy od 12 zł. za rację „ 60 gr. za strunę
J. Mikosiński 6616
Zabawki i Papiery
Lwów, ul. Krzywa 25 (obok Akademickiej) Sprzedaje najtaniej struny angielskie i in. przybory tenisowe.

FIRANKI
Materje meblowe
TAPETY
T. KYSIĄK i SYNOWIE
Lwów pl. Smolki 4 — Tel. 40-09,
ul. Kościuszki 20, tel. 19-85. 5010

Na system amerykański sprzedaje meble **NA RATY** 6718
każdemu bez poręczyciela
„FAMETA” fabryka mebli
S-ka z ogr. odp.
Lwów, ul. Krasickich 18-a
bez podwyższenia cen.

Własny wyrób! Ceny fabryczne!
DO WYPRAW STUDENCKICH
KOŁDORY wawowane od zł. 22—
dwustronne „ 38—
puchowe wełniane jedw
MATERACE z trawy mor. od zł. 38—
wełnienne „ 70—
PRZESCIERADŁA na łóżka „ 5-50
6785 pod kołdry
„ z dziurkami ręczne „ 11—
SIENNIKI 5—
RĘCZNIKI - PŁOTNA - OBRUSY - CHUSTKI DO NOSA - KOCE - KAPY najtaniej sprzedaje
FABRYKA POŚCIELI I BIELIZNY POŚCIELOWEJ
A. PIETRUSZEWSKI — M. MLEKO
Lwów, Koraińska 1. 6, Tel. 37-72.
KOMPLETNE WYPRAWY ŚLUBNE.

NAUKA I WYCHOWANIE
10 groszy za wyraz

WPISY

do 3-letniej Szkoły zawodowej garbarsko-białoskórniczej Krajowego Patronatu przemysłowego we Lwowie na I. kurs trwają do 10 września 1929.

Od kandydatów wymagane jest:
1. Świadectwo ukończenia 7 klasy szkoły powszechnej lub 3-ciej klasy szkoły średniej.
2. Metryka urodzenia stwierdzająca ukończenie 14 roku życia.
3. Świadectwo przynależności i moralności.
4. Życiorys własnoręcznie napisany.
Podania z powyższymi załącznikami należy wnieść do Krajowego Patronatu przemysłowego we Lwowie, pl. Smolki 3.
Opłata za naukę wynosi miesięcznie 20 — zł. Wpisowe 5— zł.
Nauka rozpocznie się w szkole powyższej we Lwowie (przy ul. Na Błonie 3) 16 września o. r. Przedmioty nauki: Technologia garbarsko-białoskórnicza, towaroznawstwo, chemia, fizyka, język polski, historia, geografia Polski, rachunki przemysłowe, rysunki, ćwiczenia z chemii analitycznej, ćwiczenia warsztatowe. 7005

INTERNAT dla uczniów (szkoła 7-klasowa) w klasztorze S. Boromeuszek w Wielkich Oczach zgłasza wolne miejsca. Lekcje muzyki, bińska wiadomość. Lwów, Fredry 2 IV p. Lichtotowa, od 9—11 przedpo. 6999

W OLCIY gorzej **Internat dla pańienek** przyjmuje uczennice na rok szkolny. Opieka matczynska. Warunki higieniczne, obfite odżywianie. — W miejscu: Gimnazjum, koedukacja, Seminar. naucz. z prawem publicznym, Szkoła powszechna. Dr. Zulańska, Gorlice, wojew. Krakowski. 6997

JĘZYKI OBCE Szybki i pewny rezultat osiągnięcia, ucząc się sami języków obcych systemem Linguaphone (30 lekcji) na płytach gramofonowych, książka tekstów i słownik zatwierdzonym przez Ministerstwo Ośw. Publ. i zalecony przez Zjazd Nauczycieli Języków Obcych w Warszawie. Nauka bez wysiłku bez „kucia” bez kosztownego nauczyciela szybko i pewnie. Żądacie bezpłatnej broszury o naszej metodzie. — Oddział londyńskiego Linguaphone Institute Warszawa, Trębacka 11, telefon 329-08. — 7003

ingenieurschule Frankenhäuser Kyffhäuser Wydział Inżynierski i techniczny dla budowy maszyn i samochodów, dla techniki prądów słabych i silnych. Wyższy osobny wydział dla budowy maszyn rolniczych i lotnictwa. 572

Inserujcie w „Słowie Polskim”

POSADY POSZUKIWANE
5 groszy za wyraz

Osoba starsza, inteligentna, niezależna, skrzętna, pracowita, zna się doskonale na gospodarstwie miejskim i wiejskim i kuchni szuka posady samostajnej, może być na wieś. — Zgłoszenia Słowo Polskie „Skrzętna”. 6992

INSTITUTRIE française (19 ans) désire pour l'été demi-placé dans famille catholique environs place S. Jura pour enfants à partir 10 ans de préférence. Demander adresses-midi libre bourses références polonaises Laure 7400

GORZELNIK, buchalter i manipulant młyński w jednej osobie. ręczy za wydatki i ubytki o ciłubnych świadectwach i referencjach poszukuje posady. — Zgłoszenia do administracji pod „Absolwent N. D.” 6970

Biuro Niemczyńskie, plac Akademicki 3, telef. 13-61, poleca nauczycieli, nauczycieli, Francuski, Niemiecki, Polki treblanki, pielęgniarzy, zarządców, kluczników, garderobiane, kucharki, kuchmistrzynie, personal pensjonatowy, restauracyjny, hotelowy, biuralistów, zarządców lasów, agronomów ze szkołą Czernichowska. 7053

MŁODA panna, inteligentna, z dobrimi poleceniami poszukuje posady od 1 września do 1 lub 2 osób do wszystkiego. Zgłoszenia listowne: Stefania Wachowicz, ul. Domagalicza 1, walter na prawo. 7042

RUTYNOWANA gospodyni poszukuje posady do zarządu domu. — Zgłoszenia do administracji pod „Zarząd”. 7348

PANNA sierota, poszukuje posady uczenia dzieci z klas powszechnych, wydziałowych lub gimnazjum niższego humanist. ewentualnie innego zalecia Administracja Słowa Polskiego „Wrzesień”. 7037

KUCHARKA z dobrym gotowaniem i do wszystkiego poszukuje posady. „Wanda”. 7021

WOLNE POSADY
10 groszy za wyraz.

NOTARIUSZ Bosakowski w Horodence poszukuje natychmiast młodszego kandydata, zającego przedwój spadkowy. 7092

PRZYJME uczennice na mieszkanie. — Opieka, dobry wikt. Kostecka, Kurkowa 14. 6972

POWAŻNA Firma zaangażuje natychmiast urzędnika rutynowanego. — Szczegółową ofertę z życiorysem oraz podaniem wysokości żadanego wynagrodzenia składać do Biura Ogłoszeń Buchstaba pod „Pierwszorzędne referencje”. 7029

PENSJONATY I UZDROWISKA
10 groszy za wyraz.

HALLEROWO. Ciepłe kąpiele morskie i pensjonat „Warszawianka”, czynny do 15 września. Kanalizacja, wodociąg, tenis, pianino, salon towarzyski. Poczta i stacja na miejscu. Wiadomość: poczta Wielkowieś, powiat Morski, Bazińska 5772

MORSZYN (polski) Karsbadi, pensjonat „Stefania” poleca pokoje z pięcioma kuchnią. Wygodne, suche, jasne, ogród, werandy, wieczorem dancingi. Ceny zniżone 6694

ROZŁUCZ, Willa „Ada”, poczta Jasienica-Zamkowa, pokoje z utrzymaniem do wynajęcia wśród lasów szpilkowych. 7026

POMOC LEKARSKA

POWRÓCIŁA
Specjalistka chorób skórnych i wenerycz. b. Sekund. Szpitala Powszechnego

Dr. FRISCH-SAWICKA
Ordynuje dla kobiet od 2—5.
Wałowa 11. 6671 Tel. 55-20.

Dr. Zofja Wepper
powróciła i ordynuje jak przedtem Janowska 26. Tel. 25-19. Choroby skórne od 3—4. Kosmetyka lekarska od 12—1. 6946

MIESZKANIA, SKLEPY, LOKALE
10 groszy za wyraz.

POKOJU z kuchnią lub jednego dużego pokoju bez mebli z osobnym wejściem, najchętniej wprost do gospodarza poszukuję. Zgłoszenia do administracji Słowa pod „Stonice” 6994

POSZUKUJE 2 pokoje z kuchnią lub bez, czynsz według umowy, Małanowska, administracja. 6991

POKOJ umeblowany w centrum miasta, duży, umeblowany, słoneczny, wynajmę poważnemu panu. Wszelkie komforty. — Zgłoszenia do administracji Słowa pod „377”. 6995

W POBLIZU placu Targów Wschodnich: wynajmę pokój z utrzymaniem 1—2 uczniom z zamożnego domu. Zgłoszenia do administracji pod „Szlachetki” 6955

WEZME studenta z dobrego domu na mieszkanie. Dobry wikt, troskliwa opieka, ewentualnie pomoc w nauce. Karpacza 3, I. p. (boczna Sobieskiego). 6943

DO wynajęcia 3 pokoje umeblowane, kuchnia, łazienka, przedpokój. Kadecka 8, drzwi 6 6953

4 i 3 POKOJE, największy komfort, za dwuletni czynszem do wynajęcia. Oglądać od 4—5, Tarnawskiego 24. 7041

POMIESZKANIE 7 pokoi, względnie mniej, ogród, stajnia, zdrowa okolica parku Łyczakowskiego, podżyczka 20.000. Biuro ogłoszeń, Legionów 1. 7034

POKOJ z balkonem umeblowany, wspólny przedpokój do wynajęcia. Wiadomość: Strzyńska 4 II. p. na lewo. 7020

POKOJ z utrzymaniem dla 2 uczniów (uczennic) z zamożnego domu, opieka rodzicielska. Wiadomość: Plac Halicki 14 II. p., drzwi 16. 7023

Pokoje 1, 2, 3, 4, 5,

do wynajęcia dla solidnych chrześcijan, nieumeblowane, na życzenie z meblami, przy przystanku tramwajowym, ul. 29. Listopada, — z całodziennym utrzymaniem w komfortowej willi słonecznej — w ogrodzie telefon.

Zgłoszenia listowne: **Małopolska Agencja Reklamowa**, Lwów, Charańczy 7, pod „Komfort”. 7051

Całkowicie wykonane w kraju jedyne na nasze drogi, niegrównane

Ciężarówki i Autobusy



Centrala: WARSZAWA, „URSUS”, Skierniewicka 27/29.

Przedstawiciele na województwa:

Białostockie: W. Kariakin, Białystok, Kilińskiego 17. — Krakowskie: F. Nowotny, Kraków, Jabłonowskich 4. — Lubelskie: Biuro Techniczne „Lech”, Lublin, Bernardynska 9. — Lwowskie: Inż. B. i K. Neymanowie, Lwów, Chorażczyzny 6. — Łódzkie: H. Buczyński, Łódź, Piotrkowska 112. — Pomorskie: K. S. Auto, Bydgoszcz, Gdańska 19. — Poznańskie: Zakłady Mechaniczne „Ursus”, Oddział w Poznaniu 27 Grudnia 16. — Śląskie: Dr. L. Korczyński, Katowice, Gen. Zajęczka 4. — Wileńskie: Inż. L. Janowicz, 7032 Włno, Ponarska 55.

OGŁOSZENIE

wyniku Konkursu na projekt gmachu Ministerst. Spraw Zagranicznych.

Urząd Budowy Gmachów Państwowych w m. st. Warszawie podaje do wiadomości, iż w dniu 7 sierpnia 1929 r. JURY Sądu Konkursowego na projekt gmachu Ministerstwa Spraw Zagranicznych przyznało następujące nagrody:

- I. nagrodę Prof. Arch. RUDOLFWI ŚWIERCZYŃSKIEMU
- II. Inż. JANOWI KUKULSKIEMU
- III. Prof. Arch. CZESŁAWOWI PRZYBYLSKIEMU.

Prócz tego Sąd Konkursowy zakwalifikował do zakupu dwie prace:

- 1) PP. Inż. GELBARDA, GR. SIGALINA, JR. SIGALINA, W. WOYNIEWICZA
- 2) Arch. WACŁAWA WEKERA.

Wystawę prac konkursowych zwiedzać można w gmachu Politechniki Warszawskiej, Wydz. Architektury, przy ulicy Koszykowej Nr. 55, od godz. 12 do 17 codziennie, nie wyłączając świąt i niedziel.

Zamknięcie wystawy nastąpi w dniu 18 sierpnia r. bież.

Kierownik Urzędu Budowy Gmachów Państwowych w m. st. Warszawie

w. z. (—) S. Tomorowicz.

Do Nr. DRP. III—4521/Sa ex 1929 r.

Urząd Wojewódzki Stanisławowski, Dyrekcja Robót Publicznych w Stanisławowie ogłasza

Przetarg publiczny

na wykonanie urządzenia centralnego ogrzewania ciepłą wodą w gmachu Zarządu Funduszu Bezrobocia w Stanisławowie, przy ulicy Grunwaldzkiej (bocznej)

który będzie częścią dwupiętrowy, częściowo zaś jednopiętrowy.

Termin złożenia oferty upływa dnia 26 sierpnia 1929 r. o godz. 11-tej.

Szczegółowych informacji udziela w godzinach urzędowych Oddział budowlany Dyrekcji Robót Publicznych (Gmach Sądu Okręg. w Stanisławowie, ul. Bilińskiego 1. 11, II, p. drzwi Nr. 132).

Dyrektor Robót Publicznych:
w. z. Inż. T. Bauer.

....Kiedys już Panu mówiliśmy:



We Lwowie ostatecznie
nie klientele,
doborowa na
lepiej przez
ogłoszenia w

Programach teatralnych

6783

Dyrekcja Kolei Państwowych we Lwowie ogłasza przetarg publiczny na sprzedaż szyn staroużytecznych znajdujących się na składach w poszczególnych Sekcjach Utrzymania Kolei okręgu Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie.

Termin wnoszenia oferty upływa z dniem 1 września 1929, do godziny 12-tej w południe.

Szczegóły przetargu są zamieszczone w Monitorze Polskim Nr. 186 z dnia 14 sierpnia 1929 r.

7040

Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach ogłasza

PRZETARG PUBLICZNY

na 1) urządzenie centralnego ogrzewania,

2) instalację urządzeń sanitarnych w gmachu szkół techniczno-zawodowych w Katowicach.

Warunki przetargu i druki ofertowe można nabyć w Województwie Kierownictwa Budowy Szkół techniczno-zawodowych w Katowicach, ul. Krasińskiego, za zwrotu kosztów własnych.

Oferty należy wnieść w kopertach zalakowanych do kancelarii Wydziału Robót Publicznych pokój Nr. 805, do dnia 29 sierpnia 1929 r. godzina 11, poczem nastąpi ich publiczne otwarcie.

Wadium wynoszące 4% oferowanej kwoty należy złożyć do Kasy Skarbowej w gotówce lub papierach wartościowych według wymogów ustalonych w rozporządzeniu Ministerstwa Skarbu z dnia 10. 9. 1927 r. L. D. O. P. 5284/3. Oferty nie odpowiadające powyższym wymogom nie będą uwzględnione. Oddanie robót nastąpi w myśl dotyczących przepisów.

Za Wojewodę

Inż. Zawadowski m. p.

Naczelnik Wydziału Robót Publicznych

7014

SOMERSET MAUGHAM.

6)

Kropla malajskiej krwi.

(Z CYKLU „SAMOTNE DUSZE”

Przekład autoryzowany
Janiny Sułkowskiej.

(Ciąg dalszy).

W końcu udali się nad rzekę. Wszyscy byli bardzo weseli i ledwie się trzy mali na nogach. Na środku łodzi wznosił się namiot, pod którym Hutchinson kazał rozłożyć materace. Załoga składała się z więźniów w ciemnych sarongach z więziennymi stemplami. Izzart i Campion podali ręce gospodarzowi i rzucili się na materac. Łódź odbiła od brzegu. Szeroka, mętna, cicha rzeka połyskiwała w słońcu jak polerowany mosiądz. Po drugiej stronie widać było zieloną gęstwinę. Chciało mu się spać, ale Izzart postanowił oprzeć się sennosci, dopóki nie wypali cygara. Ta walka z fizycznym bezwładem sprawiała mu dziwną przyjemność. Kiedy niedopałek zaczął go parzyć w palce, rzucił go do wody.

— Utnę sobie wspaniałą drzemkę — rzekł.

— A przytyw? — zapytał Campion.

— O, nie mamy sobie czem zawracać głowy.

Ziewnął przeciągle i hałaśliwie.

Członki ciężły mu jak ołów. Przez chwilę miał świadomość rozkosznej sennosci, poczem zapadł w nicość. Nagle obudziło go silne szarpnięcie za ramię.

— Patrzaj pan.

— Co się, u diabła, stało?

Mówił z irytacją, napół przytomny ze snu, lecz oczy jego poszły za gestem ręki Campiona. W oddali bieliły się trzy grzywiaste fale, biegnące jedna za drugą. Nie wyglądało to groźnie.

— O, to pewnie przytyw?

— Co pocniemy teraz? — krzyknął Campion.

Izzart nie wybił się jeszcze ze snu, i niepokój starszego towarzysza wywołał na jego ustach lekki uśmiech.

— Niema się czem przejmować. Ci czarni chłopcy wiedzą, jak się zachować. Co najwyżej zmoczy nas trochę i tyle.

Ale w trakcie, gdy zamieniali te słowa, przytyw runął na nich z rykiem, podobnym do ryku morza, i Izzart stwierdził, że fale były o wiele wyższe, niż im się zdawało. Zaciśnął pas, aby w razie wywrócenia się łodzi nie zgubić w wodzie dolnej części garderoby. Fale nakryły ich momentalnie. Przed ich wzrokiem zarysowała się ściana wodna, wysoka na 10 — 12 stóp, o ile strach potrafi mierzyć. Jasne było, że żadna łódź nie oprze się takiej przeszkodzie. Pierwsza fala zmoczyła

ich do suchej nitki i wypełniła łódź do połowy, za nią spadła druga. Wiosłarze podnieśli krzyk. Wiosłowali, jak oszałeli, podczas, gdy sternik wrzeszczał rozkazy. Ale wobec tego żywiołowego przyboru byli zupełnie bezsilni i wprędy stracili władzę nad drewnianą łupiną. Pęd wody wykreślił ją bokiem i poniósł naksztalt liścia w kierunku przytywu. Przeskoczyła nad nimi jeszcze jedna ogromna fala, i zaczęli tonąć. Izzart i Campion wygramolili się z pod namiotu. Nagle poczuł, że dno zapada się w głąb, a oni zostają na wodzie. Naokoło bulgotało i szumiąco. Pierwszy impuls kazał Izzartowi płynąć do brzegu, ale Hassan krzyknął, aby się trzymał łodzi. Przez jakąś minutę wszyscy wisieli w wodzie, uczeni kruchej ostoi.

— Nic panu nie jest? — wrzasnął Campion.

— Nic, rozkoszuję się kąpielą — odkrzyknął Izzart.

Wyobrażał sobie, że przytyw pójdzie w górę rzeki i za kilka minut powierzchnia jej przybierze normalny, spokojny wygląd. Zapomniał, że fale unoszą ich ze sobą. Co chwila przeskakiwały im nad głowami pierzaste bałwany. Trzymali się krawędzi łodzi, dopóki wielka fala nie wyrzuciła jej do góry dnem. Stracił punkt oparcia i nie mieli się już teraz czego chwycić, bo śliskie dno nie dawało żadnego zaczepienia. Ręce Izzarta osunęły się bezradnie po tłustej powierzchni. Łódź fiknęła ponownie kozia, ale nie mogło być mowy o tem, aby się jej uczerpieć na stałe, bo obracała się ze straszliwą regularnością, ukazując to dno, to krawędzie. Pomyślał, że dzieje się to dlatego, iż wszyscy trzymają się z jednej strony i spróbował przepchnąć część załogi na drugą. Ale nie został zrozumiany. Wszyscy wrzeszczeli jak opętani, podczas gdy atakujące ich fale ryły z gniewną monotonością. Za każdym razem, gdy łódź wywracała się na nich, Izzart zostawał wepchnięty pod wodę. Walka była straszna. Niebawem zaczęło mu brakować tchu i poczuł, że słabnie. Wiedział, że nie utrzyma się długo na powierzchni, lecz tak był wyczerpany, że przestał się trapić o to, co się z nim stanie. Powiedział, Hassanowi, że traci siły. Uważał, że najlepiej będzie dopłynąć do brzegu, który mający w odległości jakichś sześćdziesięciu jardów, ale chłopiec błagał go, żeby tego nie robił. Syczące potężne fale ponosiły ich ze sobą. Łódź kołowała bez przerwy, a oni czepiali się jej jak wiewiórki. Izzart połknął masę wody. Gonili resztkami sił. Hassan nie mógł mu w niczem pomóc, choć obecność chłopca, który przywykł do wody od dzieciństwa i był świetnym pływakiem, dodawała mu otuchy.

(C. d. n.)



Ich strawa

Krew ludzka jest głównym pokarmem złośliwych much i komarów. Flit wyniszcza doszczętnie muchy i komary w ciągu kilku minut. Flit przenika we wszystkie szpary i szczeliny, w których kryją się i rozmnażają karaluchy, mrówki, pluskwy i inne owady, niszcząc również ich zarodki. Zabójczy dla owadów, Flit jest zupełnie nieszkodliwy dla ludzi. Flit nie plami zupełnie.

Flit nie należy porównywać do innych środków na owady, jest to bowiem jedyny środek, skuteczność którego nie nasuwa żadnych wątpliwości. Zastosujcie go dziś, kupując blaszaną Flitu i rozpylacz.



ZASTĘPSTWO na wojew. lwowskie, stanisławowskie i tarnopolskie. A. Łopuszański i T. Sauczy, Lwów, plac Marjański 1. 8. — Telef. 16 61.

Dyrekcja Kolei Państwowych we Lwowie ogłosiła

publiczny przetarg

na oddanie prywatnej firmie czyszczenia wagonów osobowych w stacjach Lwów i Przemysł z terminem wniesienia ofert do dnia 15 września 1929 godzina 12 w południe.

Bliższe szczegóły przetargu zamieszczone są w Monitorze Polskim Nr. 186 z dnia 14 sierpnia 1929 r.

7039

P. W. K. POZNAN!!!

Zarząd dóbr i zakładów przemysłowych

ROMANA ZUROWSKIEGO

FABRYKA SUKNA i KOCOW

Leszczków, op. Warę, Małopolska

6615

uprasza o zwiedzenie stoiska firmy w Hali kontaktowej Nr. 46, — Bundy (burki) na wzór Sławuckich, Płaszczki myśliwskie, Samodziały — Łodeny na ubranie, Dierki na konie, Koce, Flidy. Sprzedaż detaliczna wprost z fabryki. Prosimy żądać pocztą cenników i próbek.